Cena numeru 2 złote

Dziś 6 stron

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 68 — Częstochowa, czwartek 21 marca 1946 r. — Rok II.

Utworzenie nowego rządu ZSRR

MOSKWA, (PAP). — Dziś o godz. 7-mej wieczorem odbyło się wspólne posiedzenie obu Izb Parlamentu Radzieckiego. Pojawienie się w loży rządowej Generalissimusa Stalina i innych kierowników nawy państwowej przyjęte zostało przez zebranych na sali burzliwą owacją. Poseł Kuźniecow składa wniosek, aby Izby dokonały wyboru nowego prezydium Rady Najwyższej ZSRR wnosi on przy tym, aby w myśl konstytucji obok przewodniczącego. 16 zastępców reprezentujących 16 Republik Radzieckich i sekretarza wybrano 15 członków prezydium zamiast dotychczasowych 24 członków. Kuźniecow motywuje swój wniosek tym, że zmniejszenie składu prezydium ułatwi jego pracę i posiedzenia prezydium będą mogły odbywać się częściej niż dotąd. Wniosek delegata Kuźniecowa zostaje przez Izby przyjęty jednomyślnie. Następnie przewodniczący Zdanow odczytuje list prezydenta Kalinina zawierający prośbę o zwolnienie go ze stanowiska przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR ze względu na jego ciężką chorobę oczu. Delegat Kuźniecow wnosi o wybranie na stanowisko przewodniczącego Prezydium/ Rady Najwyższej ZSRR dotychczasowego przewodniczącego Rady Najwyższej Republiki Rosyjskiej oraz 1-go zastępcy przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Szwernika. Cała sala urządza długotrwałą owację na cześć dotychczasowego długoletniego przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Kalinina, następnie zostaje Szwernik jednomyślnie wybrany przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR. Na wniosek delegata Kuźniecowa wybrano 14 zastępców przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR. Wybrani zostali m. in.: Przewodniczący Rady Najwyższej Ukraińskiej Republiki Greczucha, przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Białoruskiej Natalewicz i in. W skład Prezydium weszli m. in.: dotychczasowy przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej Kalinin. Malenkow i in. Sekretarzem Prezydium Rady Najwyższej zostaje ponownie wybrany Gorkin. Wniosek w sprawie wyboru Prezydium Rady Najwyższej ZSRR zostaje przyjęty jednomyślnie. Przewodniczący zgłasza wniosek Generalissimusa Stalina w sprawie utworzenia nowego Rządu Związku Radzieckiego. Zgodnie z tym wnioskiem przewodniczącym Rady Ministrów zostaje Generalissimus Stalin, zastępcami zaś Mołotow, który równocześnie zostaje ministrem spraw zagranicznych oraz Beria, Andrejew Mikojan, który równocześnie zostaje ministrem handlu zagranicznego, Kosygin, Wozniesieński, który zachowuje stanowisko przewodniczącego państwowej komisji planowania, Woroszyłow, Kaganowicz, który zostaje ministrem przemysłu materiałów budowlanych. W skład Rządu wchodzi poza tym minister rolnictwa Benediktow, minister finansów Zwieriew, handlu Lubimow spraw wewnętrznych Kruglow, bezpieczeństwa publicznego Merkułow, sprawiedliwości Ryczkow, ochrony zdrowia publicznego Micierew, kontroli państwa Miszlew, uzbrojenia Ustynow, przemysłu samochodowego Okopow, skupu artykułów rolnych Dziwiński, komunikacji Kowalow, łączności Twierdziejczuk i in. Łącznie w skład rządu wchodzi 50 ministrów. Przewodniczący Rady Ministrów Republiki Ukraińskiej Chruszczew wygłasza następnie przemówienie, w którym podkreśla olbrzymie zasługi premiera Stalina dla budownictwa pokojowego Związku Radzieckiego oraz dla zwycięstwa odniesionego przez Armię Czerwoną nad niemieckim faszyzmem.

Chruszczew wyraża przekonanie, że Rada Najwyższa zatwierdzi przedłożony skład Rządu, który zapewni wykonanie planu 5-letniego, oraz wszystkich olbrzymich zadań, jakie stoją przed Rządem Związku Radzieckiego Obie Izby jednomyślnie zatwierdzają przedłożony skład Rady Ministrów Związku Radzieckiego.

Poza tym parlament radziecki wybiera nowy skład Sądu Najwyższego Związku Radzieckiego. Przewodniczącym Sądu Najwyższego wybrany zostaje Golakow, w skład Sądu wchodzi 69 członków i 25 ławników, w tym również wielu wybitnych stachanowców. Prokuratorem generalnym mianowany zostaje dotychczasowy naczelny prokurator Związku Radzieckiego Gorszenin.

Ponadto należy dodać, że Generalissimus Stalin otrzymał równocześnie tękę ministra obrony narodowej.

Wielka manifestacja przyjaźni polsko-radzieckiej

LONDYN, (PAP). — Wymowną manifestacją polsko-radziecką było spotkanie delegatów KCZZ z aktywem leningradzkich Związków Zawodowych, które odbyło się w Pałacu Prasy. Pełnomocnik WCSPS na okręg leningradzki Kozin powitał zebranych delegatów polskich po czym udzielił głosu generalnemu sekretarzowi KCZZ ob. Rusinkowi. Po omówieniu pracy polskiego ruchu zawodowego w okresie sanacji, kiedy to zebrania związkowe były częstokroć rozpędzane przez policję ob. Rusinek podkreślił, że proletariat polski dokształcał się w celach więziennych i licznych obozach koncentracyjnych. „Nie mówimy językiem dyplomatów — zakończył generalny sekretarz KCZZ, są to wypowiedzi naszego serca i czystej duszy". Przemówienie ob. Rusinka było kilkakrotnie przerywane burzliwymi oklaskami i okrzykami na cześć przyjaźni polsko-radzieckiej i wielkiego wodza Generalissimusa Stalina. Po przemówieniu ob. Rusinek wręczył przedstawicielowi WCSPS skromny dar górnika polskiego w postaci wazy wykutej z węgla. Z jednej strony wazy widnieje stare górnicze pozdrowienie „Szczęść Boże!" z drugiej strony napis: Centralny Związek Zawodowy Górników.

Z kolei przemawiał ob. Rolkow w imieniu Radzieckiego Związku Zawodowego pracowników budownictwa drogowego, Buze w imieniu kolejarzy polskich, ob. Orłowski w imieniu nauczycielstwa polskiego. Na zakończenie zabrał głos pełnomocnik WCSPS na okręg leningradzki Kozin, który oświadczył, że Związek Radziecki z niezwykłym podziwem obserwuje gruntowną pracę polskiego ruchu zawodowego i życzy osiągnięcia jak najlepszych wyników w budowie Polski demokratycznej. W miłej, serdecznej atmosferze delegaci KCZZ spędzili kilka godzin w Pałacu Prasy wraz z aktywem leningradzkich Związków Zawodowych.

DELEGACJA ZW. ZAW. AMERYKAŃSKICH W ZSRR

MOSKWA (TASS). — Delegacja Kongresu Związków Zawodowych Ameryki zwiedziła niedawno Związek Radziecki. Z wizyty swej delegacja złożyła sprawozdanie, w którym podkreśla wielkie wrażenie jakie wywarł na niej charakter radzieckich związków zawodowych oraz osiągnięcia ruchu zawodowegoZSRR. W sprawozdaniu omówiono również system ubezpieczeń społecznych ZSRR. Delegacja amerykańska pochwala projektu utworzenia radziecko-amerykańskiego komitetu Związków Zawodowych, którYby się stał podstawą współpracy ruchu zawodowego w USA i w ZSRR.

ODSŁONIĘCIE POMNIKA ŻOŁNIERZA RADZIECKIEGO W WIEDNIU

MOSKWA (TASS). — W Wiedniu nastąpiło uroczyste odsłonięcie drugiego pomnika Żołnierza Radzieckiego wzniesionego na pamiątkę walk o wyzwolenie miasta, jakie Armia Czerwona stoczyła w kwietniu 1945 roku.

Wyrok w procesie 23-ch NSZ-owców

WARSZAWA (PAP). — Wojskowy Sąd okręgu warszawskiego ogłosił w dniu 19 marca 1946 r. wyrok w sprawie komendy NSZ Lublin, która toczyła się przez 4 tygodnie przed tym sądem.

1) Oskarż. Wolamin Zygmunt szef Pas-u okręgu 16 awansowany na szefa obszaru III w Lublinie

2) Żwirek Władysław członek tymczasowy rady naczelnej ziem wschodnich i członek komendy ziem wschodnich oraz komendy okręgu 16 w Lublinie;

3) Roguski Zygmunt, szef sztabu okręgu 16 w Lublinie a później komendant okręgu 17 NSZ na podlasiu,

po myśli art. 1 dekr. o ochronie państw. skazani zostali na karę śmierci.

4) Jaroszyński Roman dowódca oddziału leśnego i szef Pas-u okręgu Podlasie:

a) za przestępstwo z art. 1 dekr. o ochr. państwa na 10 lat więzienia,

b) za 6 zamachów gwałtownych na wojsko i Bezpieczeństwo oraz Milicję po myśli art. 3 dekr. o ochr. państw. na karę śmierci,

c) za dwukrotny napad rabunkowy po myśli art. 9 dekr. o ochr. państwa na karę śmierci.

d) za bezpośredni udział w masowym mordzie w Wierzchowinach po myśli art. 225 K. K. z 1932 r. na karę śmierci.

e) za posiadanie bez zezwolenia broni 4 lata więzienia.

f) za nierejestrowanie się do wojska 5 lat więzienia.

g) za ucieczkę z więzienia 6 miesięcy więzienia łącznie za wszystkie przestępstwa na karę śmierci.

5) Łuszczyński Kazimierz

a) za przestępstwa z art. 1 dekr. o ochr. państwa 10 lat więzienia.

b) za 5 krotny rabunek kara śmierci.

c) za podżeganie do morderstwa 10 lat więzienia łącznie kara śmierci.

6) Nowak Józef na mocy art. 1 dekr. o ochr. p. 6 lat więzienia, z czego amnestyjnie 5 lat darowano.

7) Łojek Ewaryst za przestępstwa z art. 1 i 4 dekr. o ochr. państwa na 8 lat więzienia, co amnestyjnie złagodzono do 6-ciu lat.

8) Borys Grzegorz po myśli art. 1 dekr. o ochr. p. 7 lat więzienia

9) Piusiński Witold po myśli art. 1 dekr. o ochr. państwa na 6 lat więzienia, amnestyjnie darowanych 5 lat.

10) Kaczmarczyk po myśli art. 1 i 9 dekr. o ochr. państwa łącznie na karę śmierci (napad na browar Jeleń).

11) Szołoch Franciszek za morderstwa i posiadanie broni łącznie kara śmierci.

12) Opawski Leon za przestępstwa z art. 1 dekr. o ochr. państwa 7 lat więzienia amnestyjnie darowano 5 lat.

13) Berdys Edward za przest. z art. 1 dekr. o ochr. państw. na 4 lata więzienia.

14) Safita Kazimierz za przestępstwa z art. 1 i 4 dekr. o ochr. p. na karę łączną 8 lat więzienia.

15) Zarembiński Eugeniusz za nierejestrowanie się do wojska po myśli art. 117 KKW na 5 lat więzienia.

16) Ulanowski Władysław za przest. z art. 1 dekr. o ochr. państwa i napad rabunkowy na Sąd w Lublinie, gdzie zabrano 2 miliony złotych oraz na uniwersytet w Lublinie, łącznie na karę śmierci.

17) Szwed za przestępstwa z art. 1 dekr. o ochr. państw. na 6 lat więzienia.

18) Madej Franciszek za przestępstwa z art. 11 dekr. o ochr. państwa na 3 lata więzienia.

19) Szulakowski Edmund za przestępstwo z art. 1 dekr. o ochr. państwa oraz dezercję z wojska podczas wojny łącznie na karę śmierci

20) Kowalski Jan ur. w 1929 r. za przestępstwo z art. 1 dekr. o ochr. państwa na 2 lata więzienia z zawieszeniem orzeczenia kary na okres 2 lat.

21) Kałużna Maria na mocy art. 11 dekr. o ochr. państwa na 3 lata więzienia, którą to karę amnestyjnie darowano w całości.

22) Karanda Franciszka,

23) Pasierbiński Tadeusz, odnośnie tych oskarżonych Sąd karę umorzył z powodu amnestii.

Od niniejszego wyroku służy oskarżonym środek prawny skargi rewizyjnej do Najwyższego Sądu Wojskowego.

ZSRR NAWIĄŻE STOSUNKI ZE SZWAJCARIĄ

LONDYN (BBC). — Szwajcarski departament polityczny zakomunikował, że Zw. Radziecki i Szwajcaria wyraziły zgodę na nawiązanie pomiędzy sobą stosunków dyplomatycznych i wymianę ambasadorów. Będzie to ponowne po 20-tu latach nawiązanie stosunków. Decyzja ta zapadła w związku z tym, że Szwajcaria pragnie wysłać swoich przedstawicieli do Wiednia i Budapesztu ,a bez zgody ZSRR było to niemożliwe.

ODNALEZIENIE OBRAZÓW Z ZAMKU WARSZAWSKIEGO

NORYMBERGA. (PAP). — Delegacja Polska w Norymberdze gromadzi dokumenty stwierdzające liczne formy rabunków dzieł sztuki z polskich muzeów przez degenerata hitlerowskiego. M. in. zostało stwierdzone, że w posiadaniu Goeringa znajdował się szereg obrazów pochodzących z Polski. Jak wynika z pisma „konserwatorów" zabytków Generalnej Gubernii Palesieux cenny obraz Watteaux „La femme polonaise" z zamku warszawskiego został przez sekretarza Stanu Muehlmana ofiarowany Goeringowi. Obraz ten ostatnio odnaleziony w Monachium jest przejęty przez prof. Estreichera, który go wraz z innymi dziełami sztuki dostarczy do kraju.

MARSZ. TITO GOŚCIEM ŁODZI

WARSZAWA (Ant. wł.) — Wczoraj do Łodzi przybył Marszałek Józef Broz Tito, entuzjastycznie witany przez tamtejsze społeczeństwo. Dostojnemu Gościowi Polski towarzyszy w jego podróży po ważniejszych ośrodkach gospodarczych Marszałek Polski Rola Żymierski, i wiceminister Obrony Narodowej gen. dyw. Spychalski, ambasador Jugosławii w Polsce Boze Ljumowic, ambasador Wende oraz świta Marszałka Tito.

Marszałek Józef Broz-Tito przyjął w Łodzi defiladę szkoły podchorążych, a następnie udał się na zwiedzenie obiektów przemysłowych i wojskowych.

SPRAWA RADZIECKO-PERSKA NA RADZIE BEZPIECZEŃSTWA

LONDYN. — Agencja Reutera donosi, że ambasador perski w Waszyngtonie złożył na ręce sekretarza generalnego ONZ Trygvego Lie list z prośbą o przedstawienie sprawy radziecko-perskiej Radzie Bezpieczeństwa.

SPRAWA PISMA RZĄDU BRYTYJSKIEGO DO ŻOŁNIERZY POLSKICH

LONDYN, (PAP). — Ponieważ pismo Rządu Brytyjskiego do żołnierzy polskich w służbie brytyjskiej dotyczące demobilizacji nie zostało dotychczas rozesłane, w Londynie zaczęło krążyć wiele sprzecznych pogłosek na ten temat. Przedstawiciel PAP zapytał oficjalnego przedstawiciela Foreign Office dlaczego pisma tego nie wysłano. Przedstawiciel Foreign Office wyjaśnił, że termin ogłoszenia pisma został przesunięty o kilka dni.

POLSKIE ROKOWANIA HANDLOWE

SOFIA. — Dnia 18 b. m. wieczorem rozgłośnia sofijska nadała o godzinie 22-ej wiadomość o przybyciu do Polski delegacji handlowej bułgarskiej. Następnie do radiosłuchaczy polskich przemówił poseł RP w Sofii Edmund Zalewski.

„Drodzy słuchacze! Już od paru dni wybiera się do Polski delegacja handlowa bułgarska, aby zwiedzić nasze ośrodki przemysłowe, zapoznać się z ich produkcją i dowiedzieć się co może od Polski kupić. Jako poseł polski w Bułgarii muszę wam zakomunikować, że polska misja handlowa, która niedawno bawiła w Bułgarii była przyjmowana wszędzie z wielką serdecznością i gościnnością. Pragnąłbym, by polskie społeczeństwo z taką samą serdeczną przyjaźnią przyjęło delegację bułgarską wszędzie, gdzieby się ona udała, czy to będzie w Warszawie, czy w Łodzi, czy na Śląsku.

WARSZAWA (Ant. wł.) — W drodze do Budapesztu i Bukaresztu znajduje się obecnie polska misja handlowa, która wyjechała z kraju, celem sfinalizowania umów handlowych Polski z Węgrami i Rumunią.

Naszym kontrahentem są koleje państwowe, którym dostarczyliśmy węgla. Na Węgrzech zawarliśmy umowy z 6-cioma przedsiębiorstwami prywatnymi pod gwarancją polsko-węgierskiego towarzystwa handlu wymiennego.

TRUMAN O DOSTAWACH UNRRA DLA POLSKI

WASZYNGTON. — Prezydent Truman odpowiedział na notę Rządu Polskiego, protestującą przeciw zmniejszeniu dostaw UNRRA dla Polski. Truman wyjaśnił, że obecnie żaden kraj nie może otrzymać dostaw w takiej ilości, w jakiej by ich potrzebował. Władze UNRRA starają się o udzielanie pomocy w jak najszerszym zakresie. Ponadto prezydent Truman zaznaczył, że Stany Zjednoczone nie zarządzają funduszami UNRRA.

BEVIN BĘDZIE DZIŚ MÓWIŁ NA TEMAT ANDERSA

LONDYN (BBC). — Brytyjski sekretarz stanu Bevin ma dziś przemawiać w Izbie Gmin na temat armii Andersa. Anders, jak wiadomo, bawił przez kilka dni w Londynie, odbywając szereg konferencyj z Bevinem. Wczoraj Anders powrócił do Caserty, gdzie odbył rozmowę z naczelnym dowódcą sprzymierzonych w rejonie Morza Śródziemnego, generałem Morganem.

SOFULIS CODZIENNIE ZMIENIA ZDANIE

ATENY. — Jak donosi BBC, premier grecki Sofulis oświadczył nieoczekiwanie po swoich ostatnich wypowiedziach że nie ma żadnych przeszkód technicznych, któreby nakazywały odroczenie daty wyborów w Grecji i że wybory stanowczo odbędą się 31 b. m.

„Izwiestia“ w sprawie Iranu

MOSKWA (PAP). — „Izwiestia“ rozpoczęły publikację artykułów Aleksiejewa o problemie perskim. Autor pisze m. in., że w r. 1919 rząd perski zamierzał zagarnąć terytorium radzieckie, zwracając się na konferencji paryskiej z żądaniem mniej więcej połowy Kaukazu i prawie całego Azerbejdżanu. W ten sposób politycy Iranu dążyli do zagarnięcia ziem radzieckich i do przeistoczenia Morza Kaspijskiego w morze perskie. Inspiratorzy tych planów agresywnych nadal posiadają jeszcze wpływy na politykę zagraniczną Persji, na przykład Ibrahim Hakimi, premier perski do stycznia b. r. Oczywiście politycy perscy są dość inteligentni, by zdawać sobie sprawę, że nie mogą oni osiągnąć swych celów własnymi siłami. Wobec tego dążą do wywołania konfliktu pomiędzy Związkiem Radzieckim a jednym z wielkich mocarstw, w nadziei, że w ten sposób uda im się zrealizować swe sny o potędze. Sytuacja taka wymaga ze strony Związku Radzieckiego wielkiej czujności wobec rządzących sfer Persji i ich planów międzynarodowych.

Związek Radziecki przyczynił się do wyzwolenia Persji spod obcej opieki i do uznania niezawisłości Persji. Związek Radziecki spodziewał się, że koła rządzące w Persji ocenią to i odpowiedzą przyjaźnią. — Stało się jednakże inaczej. Na początku roku 1941 rozpoczęli ówcześni rządcy Persji flirt z niemcami z ukrytym zamiarem zagarnięcia radzieckiego Azerbejdżanu i pól naftowych w Baku.

*

(p) Członek angielskiego parlamentu Phillips Price, który odbył podróż do Iranu pisze w dzienniku „Manchester Guardian“ o wzajemnych stosunkach sowiecko-perskich. W artykule jego znajdujemy następujące zdania:

„Stałą udręką Iranu są jego słabe rządy. To najstarsze państwo jest jednym z najbardziej zacofanych w całej Azji. Socjalne urządzenia w Iranie są zdecydowanie feudalne. Przed pierwszą wojną światową carska Rosja popierała wielkich obszarników i naczelników szczepów, aby uniemożliwić władzy centralnej jakiekolwiek reformy. Październikowa Rewolucja dokonała zmiany i w tej dziedzinie. Obszarnicy i naczelnicy szczepów nie mają już rosyjskiego poparcia.

Sowiecki Azerbejdżan uczynił od rewolucji październikowej wielki postęp zarówno pod względem kulturalnym jak i gospodarczym. Spędziłem tam niedawno pewien czas i mogę dlatego porównać dzisiejszy poziom ogółu obywateli mahometan z tym, co widziałem przed 33 laty, gdy byłem tam ostatni raz. Lud wówczas był zacofany, we władzy duchowieństwa, kobiety były zawoalowane i traktowane jak niewolnice, przy czym nie korzystały z żadnej edukacji. Obecnie stwierdziłem, że azerbejdżańscy mahometanie stanowią 75% urzędników państwowych, instytucyj wychowawczych i bankowych. Taki był rezultat połączenia ze Związkiem Radzieckim w ciągu ostatnich 25 lat. Zauważyłem, że doszło do prawdziwego rozkwitu nauki. Uczestniczyłem w dwuch przedstawieniach azerbejdżańskiej opery i słyszałem dzieła miejscowych kompozytorów, którzy w cudowny sposób połączyli muzykę europejską z oryginalną muzyką azerbejdżańską. — Również w literaturze widać wielki postęp. Mieszkańcy starzy i współcześni są z jednakowym zamiłowaniem czytywani przez mahometan i chrześcijan.

Trzeba przyznać, że Związek Radziecki bardzo przyczynił się do podniesienia gospodarczej równości i zaufania we własne siły u mahometan w sowieckim Azerbejdżanie. W perskim Azerbejdżanie zaś widzą rolnicy, że za północną granicą zniknęli już feudalni magnaci, prace nawadniające są w pełnym rozmachu a traktory pracują w kołchozach, gdzie rolnicy zbierają owoce swej pracy, podczas gdy oni w Persji obrabiają ziemię prymitywnymi pługami, jak sam to widziałem na własne oczy przy przekroczeniu granicy, przy czym 50% swoich zbiorów muszą oddawać swoim panom, którzy mieszkają w pięknych domach w Teheranie.

Wobec tego musimy zadać sobie pytanie, czy słuszną jest rzeczą zajmować czysto prawne stanowisko i posądzać Związek Radziecki o niedotrzymanie umowy, dopóki sami nie zaproponujemy jakiejś zmiany obecnego politycznego reżimu w Iranie. Dlatego zaistniała taka sytuacja, że Związek Radziecki popiera postępowy autonomiczny ruch w perskim Azerbejdżanie, podczas gdy my i Amerykanie popieramy najbardziej reakcyjne żywioły na ziemi“.

ANGIELSKA PARA KRÓLEWSKA ODWIEDZI AFRYKĘ POŁ.

LONDYN (BBC) — Król Jerzy VI i królowa Elżbieta noszą się z zamiarem odwiedzenia w roku przyszłym Afryki Południowej. Parze królewskiej towarzyszyć będą księżniczki Elżbieta i Margaret. Oficjalny komunikat pałacu Buckingham głosi, że król, królowa i księżniczki przybędą do Capetown w Afryce południowej w lutym r. 1947. Będzie to pierwsza podróż angielskiego monarchy do Afryki południowej od czasu utworzenia Unii południowo-afrykańskiej t. zn. od r. 1909 jak również pierwsza podróż angielskiej pary królewskiej po wojnie. Dla księżniczek będzie to pierwszy w ich życiu wyjazd poza obręb Zjednoczonego Królestwa.

LONDYN (BBC). — Brytyjska Izba Gmin zatwierdziła rządowe kredyty wojskowe. Minister wojny Wielkiej Brytanii oświadczył, że z końcem roku bież. armia angielska zmniejszy się do 650.000 żołnierzy. Armia terytorialna będzie utrzymana, prawdopodobnie utrzymana będzie również pomocnicza służba wojskowa kobieca. — Wojskowa Akademia Nauk będzie zreorganizowana. Powstanie jedna szkoła podchorążych, do której wstęp będzie miał każdy niezależnie od stopnia zamożności.

Francuskie ministerstwo wojny ogłosiło, że stan armii na dzień 1 marca b. r. wynosił 668.000 żołnierzy. W ciągu 3-ch ostatnich miesięcy armia francuska została zredukowana o 200.000 żołnierzy. W ciągu kwietnia b. r. przewiduje się demobilizację dalszych 120.000 żołnierzy.

SZWAJCARIA PRAGNIE PRZYSTĄPIĆ DO ONZ

BERNO. — Do komitetu wykonawczego szwajcarskiej partii pracy napływają z całego kraju rezolucje, domagające się przystąpienia Szwajcarii do ONZ oraz unormowania stosunków pomiędzy Szwajcarią a Związkiem Radzieckim.

LONDYN (BBC). — Brytyjski podsekretarz stanu Mac Neel oświadczył, że komisja sztabów głównych ONZ już pracuje. Komisja ta jest organem pomocniczym Rady Bezpieczeństwa i prace jej mają trwać nieprzerwanie. W skład komisji wchodzą stali przedstawiciele sztabów pięciu mocarstw. Jeżeli w komisji będzie panowała jednomyślność, wówczas będzie ona mogła przeciwstawić się wszelkim próbom agresji ze strony którego-kolwiek z państw. Mac Neel oświadczył, że w dawnej Lidze Narodów nie było organizacji, choćby w części przypominającej komisję sztabów głównych ONZ.

Delegacja sowiecka stanowczo przybędzie na czas na pierwsze posiedzenie Rady Bezpieczeństwa po przerwie, które odbędzie się 25 marca. Gromyko, który obecnie znajduje się w drodze do Nowego Jorku przez Londyn, stanie prawdopodobnie na czele delegacji ZSRR.

P. S. L. drukuje nielegalne ulotki

WARSZAWA (PAP). — Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego komunikuje:

W dniu 11 marca 1946 roku ukazała się w Warszawie masowo kolportowana ulotka, wydana nielegalnie i anonimowo, zawierająca oszczerstwa i napaści na organa państwowe. W związku z tym władze Bezpieczeństwa Publicznego zarządziły rewizje w gmachu przy Al. Jerozolimskich 85, gdzie znajduje się siedziba N. K. W. PSL i redakcji „Gazety Ludowej“. Podczas rewizji znaleziono powielacz, na którym wyżej wymieniona ulotka była drukowana oraz kilkadziesiąt egzemplarzy tejże ulotki. Jak stwierdziła przesłuchana na miejscu pracownica N. K. W. PSL Gudowska Stanisława, ulotkę tę powieliła na skutek zarządzenia sekretarza generalnego PSL Wójcika i członka N. K. W. PSL Kamińskiego. Ponadto znaleziono w biurkach poszczególnych pracowników N. K. W. PSL nielegalne wydawnictwa organizacji WIN — grypsy z więzienia we Wronkach od grupy więźniów, zasadzonych za działalność terrorystyczną, witający Kongres PSL i inne. W czasie rewizji zatrzymano 6 osób, z których 5 po przesłuchaniu zostało zwolnionych.

—o—

PRASA O ANDERSIE

WARSZAWA (Ant. wł.) — Prasa całego świata przynosi coraz to nowe wieści i enuncjacje o Andersie. Londyńska „News Chronicle“ pisze o propagandzie uprawianej przez wydawnictwa propagandowe armii Andersa, finansowane przez fundusz specjalny armii brytyjskiej. W pismach tych wyżywają swoje mściwe instynkta polscy reakcjoniści, zieiący nienawiścią ku Związkowi Radzieckiemu i Polsce współczesnej. Ludzie ci grożą Polakom znajdującym się obecnie u steru władzy.

Radziecka gazeta „Krasnyj Flot“ podaje, że NSZ w Polsce utrzymuje stały kontakt z jednostkami polskimi we Włoszech i Niemczech. Wszyscy na świecie wiedzą, że działalność tych jednostek to działalność reakcji, działającej na szkodę zdobyczy demokracji w obecnej dobie. Wszyscy szczerzy demokraci powinni złączyć swe wysiłki, aby położyć kres tej niecnej robocie.

Walka z trudnościami aprowizacyjnymi

LONDYN — Premier Mackenzie King ogłosił program rządu kanadyjskiego w dziedzinie gospodarki artykułami żywnościowymi, obejmujący 9 punktów. Program przewiduje zwiększenie produkcji artykułów żywnościowych oraz zaprowadzenie oszczędności w konsumcji wewnętrznej. Przydział pszenicy do wyrobu alkoholu będzie zmniejszony o 50 proc., o 10 proc. zostanie zredukowany przemiał, transporty na eksport będą miały pierwszeństwo.

Stany Zjednoczone zgodziły się dostarczyć Francji statków dla przewiezienia 600.000 ton pszenicy, otrzymanych przez nią od Związku Radzieckiego. 9 statków USA dostarczą pszenicę przed 15 kwietnia b. r. Dalsze statki będą Francji wypożyczane w miarę potrzeby.

Światowa rada żywnościowa w Waszyngtonie upoważniła UNRRA do zaapelowania do Związku Radzieckiego, aby podzielił się on swymi zapasami pszenicy z krajami potrzebującymi. Światowy niedobór pszenicy, według obliczeń rady, wynosi 40 proc.

Delegacja USA do UNRRA oświadczyła, iż przeciwstawi się zmniejszeniu dostaw dla Włoch. Jakkolwiek Włochy były krajem nieprzyjacielskim to jednak obecnie powinny być potraktowane tak samo jak i inne kraje potrzebujące pomocy.

Generalny dyrektor UNRRA Lehman oświadczył, że w czasie od 1 marca do 16 czerwca b. r. 16 państw otrzyma ogółem 9 milionów ton towarów w ramach pomocy.

Zastępca generalnego dyrektora UNRRA oświadczył, że działalność UNRRA zakończy się w czasie przewidzianym t. zn. w Europie pod koniec r. b. a na Dalekim Wschodzie pod koniec marca roku przyszłego.

47 państw wpłaciło już 80 proc. składek UNRRA. Stanowi to sumę 735 milionów, 600 tysięcy funtów szterlingów.

Delegacja Związku Radzieckiego do UNRRA oskarża Polaków, przebywających w Londynie o prowadzenie kampanii przeciw repatriacji ludności, zamieszkałej w Europie wschodniej. Oskarżenie to zostało wniesione na posiedzenie specjalnej komisji do spraw uchodźczych, pod której pieczą znajduje się 900.000 uchodźców.

Statek „Sobieski“ wyrusza w drogę do Gdańska. Na pokładzie statku znajduje się 2000 żołnierzy polskich powracających do kraju.

Wiadomości z Niemiec okupowanych

LONDYN (PAP). — Ostatni numer „Economist“ przynosi artykuł swego korespondenta z radzieckiej strefy okupacyjnej Niemiec. Artykuł omawia metody stosowane przy odbudowie życia gospodarczego w tej części Niemiec. Mimo początkowego chaosu — pisze autor — przemysł pracuje i wydajność pracy stale wzrasta. Należy to przypisać hasłom zmobilizowania zasobów wewnętrznych. Metody zarządu i kontroli państwowej wykazują pewną wyższość nad metodami stosowanymi w innych strefach okupacyjnych.

Autor podkreśla, że zakaz podejmowania oszczędności z banków sprawił, iż wszyscy niemcy muszą pracować.

WIEDEŃ (PAP). — Komisja ministerialna, powołana dla oczyszczenia Austrii z elementów hitlerowskich zarządziła ostatnio 90 zwolnień z wyższych stanowisk w administracji państwowej i organizacjach gospodarczych. Równocześnie zatwierdzono 889 zwolnień, dokonanych od kwietnia 1945 roku.

LONDYN. (PAP) — Agencja Reutera donosi, że dr. Opitz, przywódca ostatnio zorganizowanej partii ludowej, wysunął projekt oddzielenia Nadrenii od reszty Niemiec. Dr. Opitz pragnie utworzenia ekonomicznej Nadrenii.

BERLIN (PAP). — Agencja brytyjska w Niemczech donosi, że śledztwo wykazało, iż wybuch w komendzie głównej w Berlinie, w czasie którego zginęły 3 osoby, a setki osób odniosło rany, został wywołany przez policjanta nazwiskiem Horst Schlimtz. Policjant ten rzucił granat ręczny na barak z amunicją. W następstwie wybuchu kilka tysięcy budynków zostało uszkodzonych.

PODWYŻKA NORM ŻYWNOŚCIOWYCH W... NIEMCZECH

LONDYN (BBC). — W brytyjskiej strefie okupacyjnej nastąpiło podwyższenie norm żywnościowych: mięso z 600 g na 700 g, cukier z 300 g na 500 g oraz przewidzianie się przydział ryb. Zmieszczeniu uległ natomiast przydział marmelady.

Na terenie Austrii zapowiedziane zmniej szenie norm żywności wchodzi w życie.

MONARCHIŚCI GRECCY UPROWADZAJĄ LUDNOŚĆ

MOSKWA. (PAP). — Agencja Tass donosi z Aten, iż banda uzbrojonych monarchistów napadła na wioskę Ammotopos w pobliżu Janiny i uprowadziła 30 mieszkańców znanych ze swoich przekonań demokratycznych.

NOWE OŚWIADCZENIE SOFOULISA

LONDYN (BBC). — Premier rządu greckiego Sofoulis rozpoczął wczoraj w Salonikach kampanię wyborczą. Oświadczył on, że wybory odbędą się w oznaczonym terminie, tak, żeby zasady przeszkody natury technicznej. Premier przyznał, że obecne warunki nie są sprzyjające dla wyborów, a same wybory nie dadzą odbicia przekonań politycznych narodu greckiego.

SENAT USA POPIERA BYRNESA

WASZYNGTON. — Sobotnie przemówienie amerykańskiego sekretarza stanu Byrnesa zostało gorąco poparte przez Senat USA. Przywódcy partii demokratycznej i partii liberalnej zasiadający w Senacie w wywiadach prasowych oświadczyli, że zgadzają się z Byrnesem, iż Stany Zjednoczone winny załatwić wszelkie poważniejsze sprawy poprzez ONZ, a nie w drodze sojuszów.

STRAJK GÓRNIKÓW W KOPALNI ZŁOTA

LONDYN. (PAP) — Agencja Reutera donosi z Johannisburga, że górnicy z kopalń złota Unii Południowo-Afrykańskiej rozpoczęli strajk protestacyjny przeciwko usunięciu szeregu górników z pracy. Prezydent rządu Unii Poł.-Afrykańskiej generał Smuts oświadczył, że rząd podjął kroki w celu zlikwidowania strajku. Strajk rozszerza się na tereny wschodnie Unii i obejmuje już 6 tysięcy górników 20 kopalń złota.

FRANCJA PRAGNIE UTWORZENIA RZĄDU MIĘDZYNARODOWEGO

PARYŻ (Ant. wł.) — Francuscy uczeni, działacze społeczni i związkowi nadesłali do ONZ memoriał z propozycją przekształcenia ONZ na rząd międzynarodowy. Możliwe, że memoriał ten będzie rozpatrywany na najbliższym posiedzeniu Generalnego Zgromadzenia N. Z.

INSTYTUT BADAŃ NAD ENERGIĄ ATOMOWĄ W NORWEGII

LONDYN. (PAP) — Agencja Reutera donosi z Oslo, że w niedługim czasie powstanie w Norwegii instytut badań nad energią atomową. Z budżetu norweskiego wynika, że koszty utrzymania instytutu wynosić będą 1 milion koron rocznie.

PRASA IRAKU O STOSUNKACH MIĘDZY WIELKĄ BRYTANIĄ A IRAKIEM

MOSKWA. (PAP). — Agencja Tass donosi, iż dziennik iracki „Albilat“ wystąpił z ostrą krytyką stosunków panujących między Wielką Brytanią a Irakiem i twierdzi, że traktat istniejący między obydwoma państwami jest niezgodny z zasadami ONZ. Oddanie baz strategicznych do dyspozycji Wielkiej Brytanii uniemożliwi zdaniem dziennika wykonanie przez Irak zobowiązań względem ONZ. Wobec tego, iż obecność wojsk brytyjskich w Iraku nie wydaje się konieczna, tworzą one groźbę dla innych państw i przyczyniają się do wzrostu niepokoju na świecie.

AMBASADOR GROMYKO ODWIEDZA SWOJĄ RODZINNĄ WIOSKĘ

MOSKWA (PAP). — Przed udaniem się do Stanów Zjednoczonych ambasador radziecki w Waszyngtonie Gromyko odwiedził swoją wioskę rodzinną pod Kowlem. Mieszkańcy wioski opowiedzieli ambasadorowi o cierpieniach swoich pod okupacją niemiecką. Gromyko zaś zaznajomił ich z warunkami życia powojennego w Stanach Zjednoczonych.

SCHWYTANIE B. KOMENDANTA OŚWIĘCIMIA

LONDYN (BBC). — Wywiad brytyjski schwytał na granicy niemiecko-duńskiej w pobliżu Flensburga b. komendanta obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu Hessa. Był on poszukiwany oddawna. Ciąży na nim odpowiedzialność za śmierć 4 milionów ludzi.

—o—

W kilku wierszach

Londyn. — Prezydent Truman oświadczył, że nie jest on zaalarmowany ostatnimi wydarzeniami. Obecna sytuacja polityczna rozwiąże się sama przez się.

Londyn. — Tysiące dzwonów kościelnych, wywiezionych przez Niemców z Holandii, Belgii i Francji, zostanie zwróconych prawnym posiadaczom.

Paryż. — Francuskie ministerstwo spraw zagranicznych podało do wiadomości, że szef sztabu francuskiego Juin wyjedzie wkrótce w ważnej misji do Czung-Kingu. Powodów wyjazdu komunikat nie podaje.

Wiedeń. — Według doniesienia radiostacji watykańskiej zmarło w czasie wojny 22 milj. ludzi. Cyfra ta wynika ze statystyki prowadzonej w Rzymie.

Londyn. — Agencja Reutera donosi, iż twórca nowego pojęcia naukowego geopolityki, profesor niemiecki Haushofer wraz z żoną popełnili samobójstwo w więzieniu w Niemczech.

Monachium. — W Bergen — Belsen, na miejscu, gdzie znajdował się obóz koncentracyjny stanie wkrótce pomnik ofiar hitlerowskich. Koszty wybudowania pomnika ma ponieść ludność miejscowa.

I. konferencja PPR w Częstochowie

i wybór nowych władz partyjnych w legalnych warunkach

W dniu 16 i 17 b. m. odbyła się w Częstochowie I Konferencja PPR. Wzięło w niej udział 110 aktywistów, 74 delegatów. Jako goście obecni byli przedstawiciele bloku demokratycznego: tow. Gronkiewicz z PPS i ob. inż. Palczewski ze Stronnictwa Demokratycznego.

Otworzył konferencję I sekretarz PPR tow. Zientarski-Janikowski.

Przemówienie inauguracyjne

Towarzysze delegaci!

16 stycznia minął rok od czasu, jak organizacja miejska w Częstochowie Polskiej Partii Robotniczej po 5½ letnich zmaganiach i walkach z wrogiem łącząc w swoich szeregach robotników, chłopów i pracującą inteligencję, przeszła z akcji bojowej do budownictwa i organizacji nowego państwa ludowego.

Wyszła zahartowana przez ofiary poniesione w walce z okupantem o wyzwolenie i niepodległość Polski i przepędzenie raz na zawsze zaborców hitlerowskich. Wyszła z podziemi, by przez wspólny front narodu polskiego, przez wspólny front z partiami antyhitlerowskimi i antyfaszystowskimi dobić znienawidzonego wroga i budować zręby nowej rzeczywistości polskiej.

Towarzysze delegaci!

W imieniu Komitetu Miejskiego otwieram pierwszą Konferencję naszej partii w wolnym i demokratycznym państwie. W imieniu Komitetu Organizacyjnego Konferencji i delegatów pozwolę sobie przywitać drogich nam gości bratnich organizacji politycznych i gospodarzy naszego miasta i powiatu, władz milicji i bezpieczeństwa i Was drodzy delegaci.

Witam przedstawicieli bratniej nam partii — Polskiej Partii Socjalistycznej—tow. Gronkiewicza. Witam przedstawiciela Stronnictwa Demokratycznego ob. inż. J. Palczewskiego. Witam gospodarza naszego grodu, drogiego nam towarzysza Prezydenta dr. Wolańskiego i wszystkich zaproszonych gości na I Konferencję Miejską Polskiej Partii Robotniczej w Częstochowie.

Polska Partia Robotnicza, powstała w czasie okupacji niemieckiej, jest nową partią, tak samo jak nową jest Polska. Jesteśmy nowa partią, tak samo jak nowy jest okres historyczny, w którym żyjemy. Jesteśmy znamieniem i wyrazem tego okresu (tow. Wiesław).

Towarzysze delegaci!!

Polska Partia Robotnicza jest tą partią, która wysiłkiem swych kadr w bezpośredniej walce z okupantem wykuwała zręby niepodległego państwa polskiego.

Ona wyprowadzała i wyprowadziła naród polski ze ślepego zaułka, do którego zaprowadziła go sanacja i błędy popełnione przez partie demokratyczne do 1939 roku.

Polska Partia Robotnicza jest partą narodu polskiego

Polska Partia Robotnicza jest nową partią, która odrzuciła balast dawnych błędów popełnionych przez partie robotnicze działające na przestrzeni historii ruchu robotniczego w Polsce.

Jest nową partią, która buduje jedność narodu poprzez jedność klasy robotniczej, sojusz robotniczo-chłopski i pracującej inteligencji, bo budując partię, sięgaliśmy do własnej historii — historii narodu polskiego, bo budowaliśmy ją w oparciu o cały naród polski, w oparciu o jego dążenia i interesy, bo hasłem jej naczelnym jest przebudowa sprawiedliwości społecznej, z którą związane są interesy ludu polskiego.

Towarzysze delegaci!

Weszliśmy w nowy okres historii, okres wielkich reform społecznych i na drogi wielkiego postępu.

Celem—ostateczne zwycięstwo

To, co się dziś buduje w Polsce jest realizowaniem idei ludu polskiego. Na gruzach starego reżimu sanacyjnego i hitlerowskiego naród polski wyładowuje swoje twórcze siły, by zbudować nową Polskę — Polskę sprawiedliwości społecznej. Będzie to dom, w którym każdej jednostce i całemu społeczeństwu musi starczyć sił do wykorzystania twórczych sił — dla Najjaśniejszej Demokratycznej Rzeczypospolitej Polskiej.

Naszych działaczy pobudzała właśnie ta idea i dlatego dziś w umyśle każdego towarzysza, każdej towarzyszki winna ona płonąć jasno, by mogła objąć płomieniem cały naród, a to zagwarantuje urzeczywistnienie naszego celu — a celem tym ostateczne zwycięstwo. (Oklaski)

Powołanie Prezydium

Następnie zostało powołane Prezydium Konferencji. W skład jego weszli: prezes M. R. K. Zajda, Wojewódzki sekretarz PPR tow. Józef Kalinowski, Prezydent dr Jan Wolański, dyr. personalny huty szkła „Stradom" Feliks Kupniewicz, dyr. administracyjno-handlowy huty „Raków" Władysław Michalski, aktywista Teofil Mruklik, Komendant M. O. Jan Nowicki. II Sekretarz Komitetu Miejskiego Roman Staszczyk, Maria Jani przedstawicielka kobiet partyjnych, Marian Janik — sekretarz dzielnicowy, S. Folfasiński — przedstawiciel inteligencji pracującej.

Przewodniczącym został obrany K. Zajda, prezes M. R. N.

Przemówienie przedstawicieli P. P. S. i S. D.

Przewodniczący oddał głos przedstawicielowi PPS tow. Gronkiewiczowi, który, witając delegatów w imieniu PPS, podkreślił znaczenie obecnej chwili, podobnej do czasów po r. 1918. Dziś duży ciężar odpowiedzialności za losy Państwa i narodu spoczywa na dwóch bratnich organizacjach PPR i PPS, które dlatego muszą wspólnie pracować, aby utrwalić jedność narodową. W imię tej współpracy tow. Gronkiewicz życzył delegatom pomyślnych obrad.

Ob. inż. J. Palczewski, witając zgromadzenie delegatów w imieniu Stronnictwa Demokratycznego, zaznaczył, że dzięki pozytywnym osiągnięciom partyj demokratycznych w życiu politycznym i gospodarczym Polska odniosła duże sukcesy na polu międzynarodowym w ONZ.

Niemniej ważne są osiągnięcia w dziedzinie gospodarczej, dzięki aktywnej działalności PPR. Kończąc swe przemówienie, ob. inż. Palczewski życzył delegatom pomyślnych obrad i wzmożenia dalszej aktywności partii.

Następnie tow. poseł Zb. Zientarski-Janikowski wygłosił sprawozdanie polityczne.

Sprawozdanie polityczne

Towarzysze delegaci!

Komitet Miejski upoważnił mnie do złożenia sprawozdania politycznego. Jest to niewątpliwie trudne zadanie, by naświetlić je tak, aby było dla każdego zrozumiałe w obecnej ciężkiej i trudnej sytuacji politycznej. By uprzytomnić sobie pojęcie zagadnień politycznych, musimy się zastanowić nad samym pojęciem polityki.

Polityka jest sztuką oceniania historycznego rozwoju ekonomicznego i stosunków społecznych. Jest sztuką przewidywania przyszłego kształtowania się stosunków tak wewnątrz jak i na zewnątrz wszelkich ruchów społecznych i państwowych.

Jak nasi działacze potrafią ocenić to zagadnienie, od tego będą zależne każde posunięcie polityczne partii i wyniki jej pracy.

Towarzysze delegaci! Moim zadaniem jest zreferować obecną sytuację polityczną i pragnę podzielić mój referat na 3 części:

1) Omówić sytuację polityczną i rozwój stosunków społecznych w zakresie lokalnym.
2) Ogólno-polskim.
3) Na forum międzynarodowym.

Towarzysze! Partia nasza poprzez front demokratyczny buduje nowe państwo demokratyczne i tworzy nową władzę w ciężkich warunkach pokojowych.

Polska Partia Robotnicza buduje nową Polskę

Partia nasza w gospodarce samorządowej i odbudowie przemysłu naszego miasta w samym początku wyzwolenia zmagała się i w dalszym ciągu zmaga się z ciężkimi problemami odbudowy gospodarczej, organizacji nowego aparatu administracyjno-państwowego i samorządowego, dąży do odbudowy szkolnictwa jak również do rozwiązania ciężkiego problemu mieszkaniowego po linii interesów klasy pracującej.

Partia budowała i buduje nowy aparat bezpieczeństwa powszechnego, by tą drogą zagwarantować bezpieczeństwo władzy ludowej, by mogła rozwijać się i rozbudowywać jak najszybciej gospodarkę, normalizować życie i tą drogą goić rany narodu, zadane przez 6-letnią okupację.

W takich warunkach przejmując miasto zniszczone w spuściźnie po hitlerowskim okupancie młoda demokracja rozwiązała trudne problemy i choć nie miała doświadczenia wyszła zwycięsko z próby, którą postawiła przed nią historia. By uprzytomnić sobie, że proces budownictwa idzie po takiej a nie innej drodze, musimy sobie przypomnieć, jak kształtowały się stosunki społeczne i gospodarcze przed wybuchem wojny i w okresie okupacji.

Przed rokiem 1939

Nie jest dla nikogo z nas tajemnicą, że droga rozwoju Polski do 1939 roku wynikała z polityki sanacyjnej i ówczesnych stosunków społecznych.

Tragedia wrześniowa nie jest przypadkiem, a przeciwnie jest wynikiem polityki imperializmu polskiego, który zaślepiony nie potrafił i nie chciał liczyć się ze słusznym i realnym interesem ludu polskiego, co w konsekwencji odbiło się nie tylko na losach państwa, ale i całego narodu polskiego.

Nie chcę zatrzymywać się dłużej nad historyczną oceną stosunków do r. 1939, gdyż każdy z towarzyszy delegatów znajdzie tę ocenę w sprawozdaniu politycznym I sekretarza tow. Wiesława, wygłoszonym na I-szym Krajowym Zjeździe PPR., a przejdę do oceny sytuacji lokalnej m. Częstochowy z okresu hitlerowskiej okupacji.

Okupacja i terror niemiecki

Myślę, że będę wyrazicielem wszystkich tu zebranych, gdy przypomnę pierwsze dni po wkroczeniu armii hitlerowskiej na teren Częstochowy.

To miasto, o które niegdyś rozbił się najazd szwedzki i które posiada tradycję zbrojnej walki z imperializmem carskiej Rosji, przyjęło z trwogą i rozpaczą najazd hitlerowski.

Lecz okres przygnębienia trwał krótko, ponieważ ludzie bardzo szybko poznali bezprzykładne barbarzyństwo hitlerowskie, co pobudziło ich do walki na śmierć i życie.

Ducha oporu nie złamały łapanki, aresztowania, kazamaty więzienne, obozy koncentracyjne, krwawe egzekucje w Olsztynie, w Rudnikach, koło Gidel, na Rynku Wieluńskim.

Barbarzyństwo hitlerowskie i bezwzględny rabunek oraz niszczenie dorobku i mienia społeczeństwa polskiego nie tylko rozpalało płomień zaciętej walki z okupantem, ale także rodziło pragnienie przebudowy ustroju społecznego.

Wtedy, kiedy robotnik, chłop i pracujący inteligent przygotowywał się do walki z okupantem, to obcy i rodzimi kapitaliści, obszarnicy i pewna część drobnomieszczaństwa częstochowskiego czyściła swymi rękami klamki instytucji hitlerowskich i kłaniała się do nóg nowym władcom.

Wtedy, kiedy uginał się świat pod butem niemieckim, a z drugiej strony rodziła się nowa myśl zdrowego świata do walki, to ci panowie coraz niżej chylili swe głowy przed hitlerowskimi władykami, by zostać kierownikami już nie własnych fabryk, ale treuhenderami w przemyśle i majątkach rolnych i tą drogą przyczyniać się do zwycięstwa niemieckiego faszyzmu.

Nieuświadomiona a żądna łatwego zysku część drobnomieszczaństwa rzuciła się na mienie po Żydach, wymordowanych przez hitlerowskich katów.

Tak się kształtowały stosunki społeczne, równocześnie rodziła się patriotyczna myśl polityczna w naszym mieście.

Wtedy, kiedy szmaty hitlerowskie chełpiły się zwycięstwem na wszystkich frontach, kiedy Sanckel krzyczał w Warszawie „Nie zostanie kamień na kamieniu z Polski", kiedy Frank zapowiadał, że prędzej się ziemia rozstąpi, nim niemcy wyjdą z Polski, — to w tymże czasie pierwsi towarzysze, wyrośli z klasy pracującej: robotnicy, chłopi i pracująca inteligencja, podnieśli sztandar walki o niepodległość i wyzwolenie społeczne.

Zahartowani towarzysze w boju i w walce klasowej umiejąc dzięki daleko idącej perspektywie politycznej dostrzegać przyszły rozwój wypadków świata, zagrzewali i organizowali klasę robotniczą i lud częstochowski do walki.

W roku 1942 w połowie lutego powstaje Polska Partia Robotnicza, której kierownictwo obejmuje stary działacz robotniczy, tow. Zygmunt Domagalski.

Za jego przykładem przystępuje do pracy: długoletni działacz we Francji tow. Kotas, pseudo „Kamil" — d-ca Okręgu Częstochowskiego, za nimi idą: tow. Kupniewicz, Pilśniak Lucjan, Sroka, Cyrulik, Bekus, Obraniak, Emil, Andrzej — sekretarz Okręgu, Karol, tow. Wojtek, Tadek — sekr. Obwodu i wielu innych"

Tu na wniosek tow. Zientarskiego-Janikowskiego zgromadzeni delegaci uczcili 1-minutową ciszą poległych. Tow. Zientarski-Janikowski przemawiał dalej:

Nie ustawaliśmy w walce z hitlerowskim okupantem

„Mózgami wspomnianych towarzyszy, ich wysiłkiem rodziła się walka na ziemiach Okręgu Częstochowskiego i wzmagał się ruch oporu.

Już w maju 1942 roku wyruszyły pierwsze oddziały partyzanckie w lasy nad Pilicą. Ich wysiłkiem zorganizowano pierwsze grupy wypadowe do walki z hitlerowskim okupantem i zdrajcami narodu polskiego.

To oni organizowali masowy sabotaż w przemyśle częstochowskim, który produkował na rzecz hitlerowskich Niemiec — sabotaż, który wysunął się na czoło dywersji w miastach polskich. W wyniku ich pracy wylatywały pociągi z amunicją i wojskiem, ich to rękami wysadzono fabrykę amunicji „Enro".

Łamały się walce w ciężkim przemyśle metalowym, spłonęła kolejka napowietrzna, która dostarczała surowców do wielkich pieców.

Rękami ich uczniów karani byli hitlerowscy oprawcy tak w mieście, jak i w całym okręgu. Oni to tworzyli I Batalion im. Gen. Bema, który w dalszym rozwoju wyrósł na słynną III Brygadę Ziemi Kieleckiej.

Polska Partia Robotnicza skupiała i tworzyła podziemne siły zbrojne do walki z okupantem.

Nasza partia była inicjatorką frontu demokratycznego i podziemnej Armii Ludowej. Wtedy, kiedy pewne grupy N. S. Z., zaskorupione w myśli politycznej, chciały sprowokować walkę bratobójczą, oddając działaczy Armii Ludowej, a nawet Armii Krajowej w ręce hitlerowskich gestapowców, partia nasza wzbudzała czujność i rozbudowywała silny front demokratyczny.

Dzięki słusznej polityce w Okręgu Częstochowskim nie doszło do większych walk bratobójczych, prócz sporadycznych prowokacyj NSZ i morderstw działaczy demokratycznych (zginęli wówczas żołnierze Armii Ludowej — tow. Ossowiecka, pseudo „Dzikuska", tow. Sławka, tow. Teresa Pałczyńska, tow. Józiek, Anatol i wielu innych).

Pomimo to partia nasza osiągnęła wytknięty cel, potrafiła swą politykę skierować na takie drogi, że pomimo dużych rozbieżności pomiędzy Armią Krajową a Armią Ludową dochodziło nawet wbrew rozkazom wyższego dowództwa A. K. niejednokrotnie do wspólnej walki z niemcami, co w rezultacie dawało realne osiągnięcia w walce z okupantem.

Tak kształtowały się warunki społeczne, takimi drogami toczyła się walka o Niepodległość.

Koncepcje polityki zagranicznej w oparciu o Związek Radziecki, propagowane wśród żołnierzy Armii Ludowej i podziemnego świata, coraz więcej znajdowały zrozumienia.

Z każdym dniem, kiedy sytuacja na frontach stawała się jaśniejsza, a niemcy na froncie wschodnim ponosili coraz to dotkliwsze klęski, społeczeństwo przychodziło do głębszego przekonania, że wyzwolenie może jedynie przyjść ze wschodu. Ten właśnie proces był odbiciem słuszności naszych koncepcji politycznych, naszego przewidywania.

Na przełomie roku 1943/44 poważna część społeczeństwa była przekonana o konieczności istnienia jedności narodowej i bloku demokratycznego istniejących partii politycznych, które powołały do życia Krajową Radę Narodową jako zwierzchnią władzę państwową i polityczną Polski Podziemnej.

Na zasadzie historycznego manifestu i apelu K. R. N. do narodu polskiego powołano także i w okręgu częstochowskim podziemną Miejską Radę Narodową.

W roku 1944 z inicjatywy Polskiej Partii Robotniczej doszło do porozumienia z grupami Stronnictwa Ludowego, z socjalistami, przedstawicielami świata nauki oraz wolnych zawodów i odbyło się pierwsze inauguracyjne posiedzenie działaczy z terenu okręgu i miasta, na którym to powołano Miejską Radę Narodową. Prezesem jej wybrano tow. K. Zajdę.

Tymczasem władza administracyjna i polityczna intensywną pracą zdobyła zaufanie poważnej części społeczeństwa: robotników, chłopów i pracującej inteligencji przyczyniając się do wyzwolenia Polski.

Słuszność naszych przewidywań potwierdziła w styczniu 1945 r. ofensywa zimowa która przyniosła całkowite wyzwolenie naszego miasta. Wtedy ogół mieszkańców m. Częstochowy przez tak szybkie wyzwolenie przekonał się po czyjej stronie jest prawda i na kogo Polska powinna w przyszłości liczyć.

W pierwszych dniach wyzwolenia

W pierwszych dniach wyzwolenia zdemoralizowana oraz przepojona nienawiścią do okupanta część społeczeństwa rozbijała magazyny, niszczyła fabryki i urządzenia różnych instytucji przypuszczając, że niszczy mienie niemieckie i niejednokrotnie zapominając o wszelkich zasadach etyki i moralności.

Narastająca przez sześć lat nienawiść do okupanta doprowadziła społeczeństwo do

(Dalszy ciąg na następnej stronie)

(Dalszy ciąg sprawozdania)

tego iż większość ludzi zapominała, że to, co niszczy, było stworzone ich własnymi rękami i że okupant rządził bezprawnie cudzą własnością, własnością narodu polskiego.

Gdy uwzględnimy te wszystkie fakty demoralizacji i rabunku mienia narodowego w naszym mieście, to zrozumiemy przyczyny i trudności, na jakie natrafiła w pierwszych dniach wyzwolenia nasza partia i inne stronnictwa demokratyczne w odbudowie gospodarki naszego miasta. Dzięki zrozumieniu przez partie demokratyczne i zdrowo myślące jednostki społeczeństwa m. Częstochowy naszych dążeń i celów udało się naszej partii skupić wokół siebie wszystkie szczerze demokratyczne sfery do współpracy w organizowaniu i w odbudowie gospodarki miejskiej w Częstochowie.

Fakt, że nasze miasto żyje i tętni w pełni że rozwija się nasz przemysł oraz funkcjonują sprawnie różne instytucję i uruchomione są szkoły, jest wynikiem naszej pracy.

Faktem niezaprzeczalnym jest, że stało się to dzięki temu, iż partia nasza umiała ułożyć swą współpracę z tymi partiami antyfaszystowskimi, których demokratyczna działalność polityczna wypływała z tradycji demokratycznych. To wzajemne zrozumienie partii demokratycznych i współpraca szczególnie z bratnią partią — Polska Partią Socjalistyczną, na równi z równym, z wykluczeniem wszelkich tendencyj monopartyjności, zagwarantowało i gwarantuje jedność klasy robotniczej i wskazuje dalszą drogę postępowania tej klasy.

Ta właśnie współpraca winna iść po linii coraz większego pogłębiania i zbliżania się obu partii przy eliminowaniu z ich łona wrogich elementów, które wkradły się względnie będą starały się wkraść tylko po to, by wbić klin niezgody i rozkładać je od wewnątrz przemycając stare zaskorupiałe zasady swych koncepcji politycznych.

Jestem przekonany, że podzielą moje zdanie przedstawiciele z bratniej partii — Polskiej Partii Socjalistycznej i starczy nam sił, by oczyścić szeregi nasze z wrogich nam elementów jak i elementów spaczonych i karierowiczowskich, które przyszły nie po to, by oddać swój wysiłek dla interesów ludu, ale po to, by pod szyldem partii upiec swoją pieczeń.

Partia nasza w stosunku do takich elementów zajmuje jasne, proste, zdecydowane stanowisko.

Polska Partia Robotnicza jest młodą partią, nową partią — młodą i nową tak jak Polska i służyć będzie interesom klasy robotniczej i interesom narodu, a z wszystkimi tymi, którzy by chcieli skalać jej dobre imię, rozprawi się tak, jak na to zasługują.

Partia nasza dlatego osiąga takie rezultaty, ponieważ potrafiła znaleźć także wspólny język ze Stronnictwem Demokratycznym i ze stronnictwem chłopskim — Stronnictwem Ludowym.

Jest to wynikiem wzajemnego zrozumienia słusznej polityki dążącej do obrony interesów narodu i do przebudowy ustroju społecznego.

Ta konsekwentna polityka 4-ch stronnictw demokratycznych w perspektywie gwarantuje wypełnianie zaszczytnych obowiązków podjętych wobec społeczeństwa częstochowskiego.

Miasto dla wsi i wieś dla miasta

Obóz demokratyczny w zrozumieniu interesów wsi zmobilizuje wszystkie siły i środki, by konkretną i realną drogą przyjść chłopom z pomocą.

Mobilizując miasto dla wsi i wieś dla miasta, zniesiemy przepaść, która dzieliła miasto i wieś do 1939 roku.

Polska Partia Robotnicza jest świadoma swych poczynań, nie obiecuje i obiecywać nie pragnie, gdyż prowadziłoby to do pustych demagogicznych frazesów, które by wyszły tylko na niekorzyść społeczeństwu.

Naszym obowiązkiem jest, by lud znał warunki, w jakich żyje, by oceniał swoje możliwości i wiedział, po jakiej drodze ma pójść. Wspólny wysiłek i współpraca partyj politycznych, współpraca miasta ze wsią przy mobilizacji całego społeczeństwa to jedyne drogi, które doprowadzą do normalizacji warunków gospodarczych, stworzenia odpowiednich warunków pracy, zaspokojenia minimalnych potrzeb materialnych, odbudowywania w dalszym ciągu przemysłu i podnoszenia produkcji w przemyśle i na wsi.

Partia nasza może śmiało postawić tezę, że jeżeli w okresie wiosennym partie demokratyczne przyjdą chłopu z wydajną pomocą w okresie wiosennych zasiewów oraz pobudzą chłopów do wzajemnej samopomocy i zmobilizują wszystkie środki w mieście i powiecie, niezbędne do obsiania ziemi, to nie będzie ani jeden hektar leżał ugorem, to będziemy mogli spokojnie patrzyć w przyszłość i śmiało powiedzieć, że w roku budżetowym 1946/47 wyjdziemy z kryzysu gospodarczego i aprowizacyjnego.

W ramach planowej gospodarki, jaką nakreśliło Ministerstwo Przemysłu i Rząd Jedności Narodowej, będzie można zwolnić chłopa od świadczeń na rzecz państwa w postaci kontyngentów i że każdy obywatel w Polsce będzie się mógł najeść chleba do syta, a wówczas klasa robotnicza i pracująca inteligencja wydajnie w przyszłości wypełniać będzie mogła swe obowiązki.

Nasz stosunek do mieszczaństwa

Towarzysze delegaci!

W imieniu Komitetu Miejskiego pragnę scharakteryzować nasz stosunek polityczny do warstwy drobnomieszczańskiej.

Nie powiem rzeczy nowych, bo drogi drobnomieszczaństwa zostały częściowo określone przez ministra Przemysłu Minca.

Pragnę tylko przy okazji przypomnieć tu i zatrzymać się nad kilkoma momentami, a mianowicie:

Przede wszystkim nad ustawą upaństwowienia przemysłu. Rozpatrując to zagadnienie fałszywie naświetlane przez świadome i antydemokratyczne elementy muszę podkreślić, że upaństwowienie przemysłu wywołało w swoim czasie niepotrzebny strach i panikę, jakoby interesy ekonomiczne, materialne i polityczne mieszczaństwa były zagrożone.

Ale musimy jasno zdać sobie sprawę, jaki jest układ sił społecznych w Polsce, a tym samym w naszym mieście i jaka jest perspektywa rozwoju gospodarczego mieszczaństwa.

Jeśli sobie uprzytomnimy, że zachowujemy prywatną własność i układ, możemy określić stosunkiem 1:8 lub 1:9, to pytam się, gdzie jest socjalizm?

Pytam się, czy to jest ustrój komunistyczny? — jak to chcą wmówić społeczeństwu mieszczańskiemu, wrogie nam elementy reakcyjne, choć ustawa wyraźnie wskazuje drogi rozwoju gospodarczego.

Rząd Jedności Narodowej gwarantuje ustawą o upaństwowieniu przemysłu, że wolno jest budować nowe fabryki, powoływać nowe instytucje przemysłowe, handlowe, nawet gdyby dolna granica przekraczała 50 zatrudnionych robotników.

Państwo zapewnia prywatnej inicjatywie dostawę surowców i pomoc finansową, ale przypomina, że może to mieć miejsce tylko zgodnie z ogólnym planem gospodarki Rządu Jedności Narodowej, który idzie po linii najżywotniejszych interesów narodu i państwa.

Wobec takiego stanu rzeczy, pytam się Panów, z obozu reakcji polskiej gdzie się uczyli rozpatrywania zagadnień społecznych i dlaczego tak daleko odbiegli od rzeczywistości polskiej?

Wobec takiego stanu rzeczy — pytam się gdzie jest b o l s z e w i z a c j a reżimu w Polsce?

Tym Panom możemy powiedzieć jedno: chorują na angielską chorobę, a zapadli na nią jeszcze mocniej po ostatnim przemówieniu Churchilla.

Z tego poznać można, że jabłko pada niedaleko od jabłoni.

Interesy mieszczaństwa a blok demokratyczny

Towarzysze delegaci!

Nasz stosunek do mieszczaństwa był słuszny, ponieważ jego interesy zbiegały się z interesami klasy robotniczej, chłopstwa i pracującej inteligencji. Słuszny jest i dzisiaj, ponieważ i w obecnym układzie sił społecznych interesy mieszczaństwa zazębiają się z polityką bloku demokratycznego.

Przewodnią myślą Komitetu Miejskiego jest, że trzeba zbliżać mieszczaństwo politycznie i wiązać je coraz mocniej z polityką Rządu Jedności Narodowej.

Polska Partia Robotnicza dostatecznie zdaje sobie sprawę z dzisiejszej sytuacji politycznej.

Znamy układ politycznych sił wsi i możemy śmiało powiedzieć, że i tam odegraliśmy należytą rolę.

Mamy swoje niedociągnięcia, które polegają na tym, że nie potrafiliśmy nawiązać współpracy z demokratycznymi elementami w Polskim Stronnictwie Ludowym. Najlepszym dowodem tego jest fakt, że, kiedy wyłoniło się zagadnienie budowy jednolitego bloku wyborczego, spotkaliśmy się z negatywnym stanowiskiem.

Z tego wynika, że na czele tej organizacji stanęły reakcyjne elementy z miasta, nie mające nic wspólnego z wsią. Elementy te znalazły się tam tylko dla swego politycznego interesu osobistego a nie ludowego. Ludzie ci bronią kapitałów i interesów zagranicznych reakcjonistów.

Fakty mówią same za siebie

By poprzeć faktami sformułowaną tezę, pragnę przypomnieć kilka fragmentów perfidnych metod postępowania, wygrywania nieświadomości chłopów, przy wciąganiu ich do Polskiego Stronnictwa Ludowego:

1) Wykorzystując brak uświadomienia politycznego, podsuwano chłopom deklaracje Stron. Ludowego i ściągano je do sekretariatu Polskiego Stronnictwa Ludowego, który wpisywał tak oszukanych chłopów na listę członków P. S. L. i wystawiał im legitymacje partyjne. Dla charakterystyki podaję, że na ogólną ilość 3000 deklaracji, jak stwierdzono, 2000 było deklaracji S. L. Zdarzały się fakty, że oburzeni takimi matactwami kierownictwa P. S. L. chłopi targali w sekretariacie P. S. L. legitymacje.

2) Na podstępnie zredagowane listy wyłudzano od chłopów podpisy i zaliczano ich w poczet członków P. S. L. Fakty takie miały miejsce we wsi Mirów.

Te dwa przykłady dają nam najlepsze pojęcie o ludziach, którzy wkradli się i siedzą w Polskim Stronnictwie Ludowym, by wszelkimi sposobami żerować na nieświadomości chłopa.

Rozbijacze jedności chłopskiej

Od tych ludzi nie możemy oczekiwać innego postępowania, bo idąc śladami Mikołajczyka, dążą do rozbicia jedności chłopskiej.

Naszym obowiązkiem jest odsłonić chłopu na wsi całą nagą prawdę i wskazać tych ludzi, którzy żerując na nieświadomości chłopa dążą do przywrócenia stosunków sprzed roku 1939.

Towarzysze delegaci!

Wkraczamy w nowy etap. Obecnie jest jasne, że P. S. L. siedziało na dwóch stołkach, a przesiadło się na jeden. Mamy przed sobą legalną opozycję P. S. L., która stara się odrestaurować reakcyjne rządy w Polsce — i z tej walki dobrowolnie nie zrezygnuje.

Naszym zadaniem jest wzmocnić władzę w Polsce, wzmocnić czujność do walki z legalną i nielegalną opozycją.

Naszą strategią powinno być, ich własnymi rękami, ich własnymi błędami, na każdym miejscu bić ich, jak również nie dopuścić do dalszego rozwoju i izolować Polskie Stronnictwo Ludowe od szerokich mas chłopskich.

Trzeba prosto i jasno otworzyć chłopu oczy, kto zacz ci panowie są?

Że w ich stronnictwie siedzą: fabrykant, obszarnik i sklepikarz, chorujący na angielską chorobę, którzy pragnęliby jeszcze w dzisiejszej rzeczywistości, być królami Afryki, czy Indji.

Pragnę powiedzieć parę słów o Stronnictwie Pracy. Stronnictwo to rozpoczęło swą działalność w ostatnim czasie, szukając oparcia o kler, o zacofane społeczeństwo, skupiające się wokół byłej chrześcijańskiej demokracji. Ludzie zaś, którzy stanęli na czele tego stronnictwa, wykazują tendencje zbliżania się do Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Pomimo, że do tej pory nie wyrazili oni swego stanowiska, co do wspólnego bloku wyborczego, to jednak przypuszczać należy, że nasze poglądy i drogi będą rozbieżne.

Nie chcę się długo rozwodzić, pozostawiam to dalszym wypadkom, pragnę podkreślić tylko, że stronnictwo to stara się za wszelką cenę swą działalność przerzucić na fabryki, na teren klasy pracującej, i wyraźnie idzie po linii opanowania wychowania młodzieży przy pomocy kleru i staje w obronie interesów politycznych pewnych jego odłamów.

Ostatnie zjawiska na terenie szkół średnich i wypadki jakie miały miejsce, szczególnie w szkołach prywatnych, które znajdują się w rękach klerykalnych, wskazują wyraźnie, iż młodzież wychowywana jest wrogo do Rządu Jedności Narodowej.

I takie zjawiska nie powinny dłużej być tolerowane przez obóz demokracji.

Towarzysze delegaci!

To są te zagadnienia, którym pokrótce w swej pierwszej części sprawozdania politycznego poświęciłem miejsce.

Ogólna sytuacja polityczna w Polsce

Z kolei chciałbym przejść do drugiej części sprawozdania politycznego i scharakteryzować ogólną sytuację polityczną w Polsce.

Rozłożę je na 3 fazy:

1-sza — to walka narodu polskiego o Niepodległość Polski.

2-ga — to odzyskanie Niepodległości i stawianie pierwszych zrębów budownictwa Polski.

3-cia — nowe drogi rozwojowe stosunków społecznych w Polsce.

Towarzysze delegaci!

O pierwszej i drugiej fazie nie będę wspominał, gdyż każdy z Was poznał je dostatecznie z broszur, prasy i własnego doświadczenia w swej pracy partyjnej. Pragnę zatrzymać się na trzeciej, gdyż ta ostatnia przede wszystkim nas interesuje.

Każdemu wiadome jest, iż w poprzednich etapach rozwoju stosunków społecznych w Polsce, zagadnienia polityczne Polski wiązały się ściśle z walką przeciwko okupantowi niemieckiemu oraz z wstecznymi grupami reakcji, tak w kraju jak i zagranicą.

Po odzyskaniu niepodległości, partia nasza, budując blok demokratyczny, by rozwiązać interesy polityki zewnętrznej, wzmocnić front jedności narodowej, dopuściła do Rządu pseudo-demokratów: Mikołajczyka, Kiernika i t. p.

Nie ulega wątpliwości, że to posunięcie, z jednej strony rozwiązywało sytuację polityczną, ale z drugiej strony życie wykazało, że grupy raz przykute ideologicznie do interesów kapitalistycznych, nie tak łatwo schodzą z obranej drogi — i to właśnie podkreślić należy.

Obecne stanowisko grup Polskiego Stronnictwa Ludowego w związku z blokiem wyborczym, nie jest dla nas rzeczą nieoczekiwaną, gdyż zdawaliśmy sobie sprawę, że wcześniej, czy później stronnictwo to pokaże swoje właściwe oblicze.

Czym wcześniej, tym dla obozu demokratycznego w Polsce lepiej.

Ludzie, którzy odkryli całą swą perfidną grę, swą fałszywą politykę w stosunku do narodu, tak w tej chwili, jak i w przyszłości idąc na pasku interesów zagranicznych kapitalistów muszą się skompromitować. Będą skompromitowani, gdy blok demokratycznych stronnictw pokaże narodowi bez osłonek oblicze i zamiary P. S. L.

Nasza partia musi stawiać sprawę walki o ustrój demokratyczny jasno i prosto.

Właśnie dlatego do tej walki należy zmobilizować wszystkie siły nie tylko naszej partii, ale również wszystkich stronnictw demokratycznych!

Tak stawiamy sprawę, a nie inaczej.

Stawiamy dlatego, że ostatnie wypadki polityczne w Polsce, to jest — żądanie 75 proc. mandatów w Parlamencie przez Polskie Stronnictwo Ludowe, przekreśliło ich współpracę z obozem demokratycznym w Polsce.

Gdy uwzględnimy stosunek sił w dawnym sejmie polskim, dojdziemy do wniosku, że nigdy wieś polska w takiej ilości nie była reprezentowana, a tym bardziej Stronnictwo Ludowe spod znaku Piasta, idące na pasku polskiej burżuazji.

Prawda nie leży w tym, że zasięg wpływów Polskiego Stronnictwa Ludowego jest taki, a prawda leży w tym, że grupa Mikołajczyka świadomie i konsekwentnie zmierza do rozbicia jedności narodowej.

Mikołajczyk i jego ludzie

Mikołajczyk pragnie odrestaurować stary sanacyjny reżim w Polsce, czego najlepszym dowodem jest to, że skupia wokół siebie wszystkich karierowiczów, wszystkich kapitalistów, usiłując wmówić w naród, że ludzie ci z dziada pradziada pochodzą ze wsi i że stanowią 75% narodu.

Dla nas to jest śmieszne i możemy powiedzieć, że Mikołajczyk bierze przykład od Sosnkowskiego, Bora Komorowskiego i Andersa.

Że zapatrzył się w obraz Churchilla, a Churchill w Hitlera i tą drogą chcą naród polski okłamać i zaprowadzić na bezdroża.

Tu właśnie leży źródło prawdy dla każdego działacza partyjnego, któremu nie będzie trudno zorientować się w dzisiejszej sytuacji politycznej.

Gdybyśmy oceniali tylko w ten sposób sytuację polityczną, gdybyśmy z drugiej strony nie poruszyli zagadnienia taktyki Polskiego Stronnictwa Ludowego w walce z obozem demokratycznym, popełnilibyśmy błąd.

Właśnie dlatego przyjrzeć się należy światu podziemnemu, kto go organizuje, przysposabia i z kogo on się składa.

Wzmożona ostatnio działalność grup N. S. Z-ch i podziemnych organizacji W. I. N. jest niczym innym, jak wynikiem inspiracji Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Mało — Polskie Stronnictwo Ludowe przygotowuje swoje bojówki, stara się za wszelką cenę wedrzeć w szeregi wojska polskiego, Milicji Obywatelskiej, by tą drogą przygotować zbrojne powstanie i objęcie władzy w Polsce.

A że tak jest, a nie inaczej, to świadczą ostatnie wypadki wykrytych band Polskiego Stronnictwa Ludowego, które są tworzone w dalszym ciągu, by poprzez terror wzmacniać pozycje Mikołajczyka.

Dlatego należy oczyścić teren z band, izolować je od społeczeństwa i szeroką masową propagandą stronnictw demokratycznych dobijać wroga na jego własnym podwórku.

Przepędzać wroga należy wszędzie, tak na odcinku gospodarczym, jak w aparacie państwowym i samorządowym, by ten nigdy i nigdzie nie znalazł mocniejszego oparcia.

I tu właśnie partia nasza powinna wzmocnić swą czujność, by podstawowe pozycje utrzymać w swym ręku i zamknąć drogę do dalszego rozwoju wpływów tych wszystkich wstecznych elementów.

Taka jest sytuacja i tak, a nie inaczej należy ją oceniać.

Władza w Polsce musi pozostać w ręku ludu. Aby tak było, trzeba zdecydowanie walczyć!

Tolerowanie w dalszym ciągu reakcji i jej band w tej chwili byłoby niesłuszne.

(Dokończenie na stronie 5-tej)

(Dokończenie)

Dziś lud musi mieć mocną postawę, by o nią rozbiła się każda kampania wrogich elementów, by nie powtórzył się rok 1918 i 1926.

Tak ocenia sytuację Komitet Miejski Polskiej Partii Robotniczej i w przyszłości taką drogą winien kroczyć, mobilizując wszystkie siły do odbudowy gospodarczej kraju i umacniania władzy ludowej w Polsce, w walce z reakcją.

Polityka na forum międzynarodowym

Z kolei chcę się zatrzymać nad sprawą oceny politycznej zagadnień międzynarodowym.

Poruszam to zagadnienie dlatego, gdyż częste i prawie codzienne dyskusje i różne wersje, nurtujące w społeczeństwie, wymagają odpowiedzi, aby nie były wykorzystywane przez wrogie elementy do siania fermentu i tworzenia psychozy, której celem jest trzecia wojna.

By jaśniej naświetlić kształtujące się stosunki w świecie, wyróżnić i scharakteryzować trzeba 3 grupy, a mianowicie: 1-sza grupa — reakcyjno-kapitalistyczna, 2-ga grupa — umiarkowana, 3-cia grupa — postępowa.

Chcę mówić o pierwszej, gdyż ta jest u schyłku swego upadku. Grupa reakcyjnego kapitału wykorzystuje wszystkie środki nowoczesnej techniki, by nimi przeciwstawić się rozwojowi postępu i zahamować go.

Przykładem tego jest bomba atomowa, wokół której powstawało w niedalekiej przeszłości tyle hałasu, a która miała zastraszyć postępowe i demokratyczne ruchy na świecie. Reakcyjne sfery próbują ratować kapitał niemiecki i tą drogą usiłują odrodzić imperialistyczne Niemcy.

Tworzą przytułki dla niemieckiego świata nauki, tolerują i podtrzymują pozostałe szczątki faszyzmu na świecie i w Hiszpanii, tłumią walki wyzwoleńczo-narodowościowe w Indiach i w Afryce.

Te wymienione zjawiska mówią o tym, że podkopany stary kapitalistyczny świat, nie mogąc poradzić sobie z wewnętrznymi trudnościami, robi wiele hałasu, aby w ten sposób ratować swoje wpływy na świecie i straszy trzecią wojną światową, w którą sam nie wierzy i sam się jej boi.

Ostatnie przemówienie Churchilla, które wykazało w całej rozciągłości zdenerwowanie i strach politykierów spod znaku reakcyjnych kapitalistów, było najlepszym tego dowodem.

Reakcja staje w obronie Niemiec

W obecnych czasach, gdy wszystkie próby wciągnięcia Francji do bloku zachodniego spełzły na niczym, gdy układ sił społecznych we Francji przechyla się coraz mocniej na lewo, tym mocniej polityka Anglosasów wywiera nacisk na min. spraw zagr. Francji Bidault, by stworzyć jednolity rząd Niemiec, i tym sposobem przekreślić żywotne interesy Francji w zachodniej części Niemiec i tym samym pod znakiem zapytania postawić bezpieczeństwo wschodniej granicy Francji.

Pozytywna pomoc gospodarcza Związku Radzieckiego dla zbliżenia Francji pogłębia bezpieczeństwo świata.

Tendencje pewnych grup Anglii i Ameryki odrestaurowania pseudo-liberalizmu w Niemczech, wymierzone przeciwko narodom słowiańskim, rozbijają się o twarde stanowisko Francji i ZSRR.

Nieco inaczej wygląda sytuacja na Bałkanach. Wiadome nam jest, że utracone wpływy anglo-amerykańskie w wyniku wojny na Bałkanach zmuszają pewne grupy politykierów do takich posunięć, jak np. narzucone przez rząd angielski wybory, mające się odbyć wbrew woli narodu greckiego w dniu 31 marca b. r.

I tu próby rozbijają się o potężny front demokracji greckiej, czego najlepszym dowodem jest ustąpienie 11-tu ministrów z rządu premiera Sofoulisa.

W takiej sytuacji, gdy rząd angielski przez swoje okupacyjne armie chce przeprowadzić wybory w Grecji, śmiało możemy powiedzieć, że taki rząd długo się nie utrzyma i naród grecki narzuconej imperialistycznej siły nie zniesie i zostaną zlikwidowane ostatnie wpływy Anglo-sasów na Bałkanach.

Przypomnieć należy, że chodzi tu o cieśninę Dardanelską i zabezpieczenie interesów anglo-saskich na Bliskim Wschodzie. W takich warunkach, w których partie demokratyczne, a nawet konserwatywni ministrowie rządu premiera Sofoulisa bojkotują wybory, większa część narodu greckiego nie będzie brała udziału w wyborach.

Narody Azji pragną wolności

Nie inaczej wygląda sytuacja na Bliskim Wschodzie i w Indiach.

Liban, Irak i Syria chcą niezależności i suwerenności narodowej i podejmują walkę z imperializmem i eksploatacją ich bogactw narodowych przez Anglię.

Wypadki w Indonezji i w całych Indiach, strajki i manifestacje w Bombaju, tysiące trupów tubylczej ludności charakteryzują w dostateczny sposób walkę narodów azjatyckich z imperializmem i wyzyskiem angielskiego kapitału.

Niedawno zaniepokojony był świat wypadkami prowokacji szpiegów angielskich w Persji, którą ci ostatni chcieli poróżnić ze Związkiem Radzieckim. I tutaj próby rozbiły się. Współpraca sowiecko-perska rozwija się jak najpomyślniej po linii interesów obu państw, rugując wpływy rekinów kapitalistycznych Anglii.

Tak wygląda sytuacja polityczna na Bliskim i Dalekim Wschodzie, tak kształtuje się sytuacja na Bałkanach i w środkowej Europie.

Zwycięstwo lewicy w wyborach samorządowych we Włoszech też pokrzyżowało nadzieje politykierów angielskich.

Nie pomogły wojska Andersa, polskiego faszysty i cała zbieranina świata faszystowskiego, terroryzująca ludność włoską i pragnąca utrudnić lewicy odniesienie zwycięstwa w wyborach do samorządu.

Taki sam stosunek jest reakcji angielskiej do Polski, wbrew woli większości narodu angielskiego, li tylko po to, by szachować Rząd Jedności Narodowej i za wszelką cenę dążyć do zachowania wpływów we wschodniej Europie.

Towarzysze delegaci!

Nasza partia zajmuje zdecydowane stanowisko w polityce zagranicznej w obecnej sytuacji politycznej. A mianowicie dąży do pogłębiania współpracy z Organizacją Narodów Zjednoczonych celem utrzymania pokoju, jako najważniejszego czynnika w rozwoju postępu i demokracji. Nasza partia zwraca uwagę również na niebezpieczeństwo odrodzenia się imperializmu Niemiec, skutkiem błędnej polityki angielskiej w sprawie rewizji zachodnich granic na korzyść Francji. W tych warunkach Polska powinna pogłębić sojusz polsko-francuski.

Partia nasza zwraca uwagę na konieczność uregulowania stosunków polsko-czeskich na podstawie zdrowego kompromisu, ponieważ nieuregulowanie stosunków komplikuje współpracę dwu bratnich narodów słowiańskich.

Ze Związkiem Radzieckim należy pogłębiać współpracę gospodarczą i oświatowo-kulturalną.

Partia nasza wiąże wielkie nadzieje na ułożenie jak najpomyślniejszych stosunków z Anglią i Ameryką, przede wszystkim na polu gospodarczo-handlowym.

Towarzysze delegaci!

Należy uprzytomnić sobie, w jakim okresie historycznym żyjemy i dokąd dążymy. Ja starałem się w swym sprawozdaniu politycznym przedstawić Wam, jaką drogę nasza partia przeszła, na jakie drogi wkroczyła i jaki ma w przyszłości podjąć wysiłek, aby zmobilizować wszystkie siły i wzmocnić tempo odbudowy Państwa.

We współpracy Polski ze wszystkimi narodami demokratycznymi zrzeszonymi w Organizacji Narodów Zjednoczonych, partia nasza widzi jedyną drogę do utrwalenia pokoju na świecie, pokoju, który jest niezbędny do odbudowy i zabliźnienia straszliwych ran, wynikłych z ostatniej wojny.

Budując nowy dom w nowych granicach Polski, w nowych stosunkach społecznych świata, mamy wszystkie warunki ku temu, by osiągnąć wymarzony cel klasy robotniczej:

Wielkie ludowe zwycięstwo!

Niech żyje Polska Ludowa!

Niech żyje Komitet Centralny Polskiej Partii Robotniczej!

Precz z polskimi i zagranicznymi inspiratorami wojny!

Niech się utrwala wielkie zwycięstwo pokoju!“ (żywiołowe okrzyki i oklaski).

Po przemówieniu tow. Zientarskiego-Janikowskiego zostały złożone sprawozdania Komitetu Miejskiego: Wydziału organizacyjnego, Wydziału przemysłowego, Wydziału zawodowego, Wydziału personalnego, Wydziału propagandy, z prac Zarządu Miejskiego i Miejskiej Rady Narodowej.

Po dyskusji nad sprawozdaniami, w której ważkie przemówienie wygłosił przedstawiciel Woj. Komitetu PPR tow. Kalinowski, dokonano wyboru delegatów do Komitetu Miejskiego i na konferencję miejską. Uchwalono szereg rezolucyj, z których bezpośrednio ze sprawozdaniem politycznym wiąże się następująca rezolucja polityczna:

REZOLUCJA

powzięta przez zgromadzenie delegatów na konferencji Komitetu Miejskiego PPR w Częstochowie, odbytej w dniu 17. 3. 1946.

Zgromadzeni delegaci, po wysłuchaniu referatu o sytuacji politycznej i gospodarczej w Polsce, uchwalają rezolucję treści następującej:

1. PPR, która wzięła na swoje barki najpoważniejszy ciężar i trud odbudowy Państwa Polskiego, winna nadal wytężać wszystkie siły w kierunku zmobilizowania szeregów partyjnych oraz sfer szczerze demokratycznych w dziele dalszej odbudowy zniszczonego przez wojnę Państwa Polskiego.

Umiejętne zorganizowanie takiej akcji zwiększy zatrudnienie w Polsce, przyczyni się do rozwoju przemysłu, zwiększenia produkcji przemysłowej i rolnej oraz poprawi byt szerokich rzesz proletariackich.

W akcji tej winna nasza partia zająć przodujące miejsce, wysuwając na odpowiedzialne i trudne stanowiska członków partii, którzy dają rękojmię, że powierzone im zadania wypełnią szczerze i bez reszty dla dobra partii i Demokratycznej Polski.

2. PPS wspólnie z PPR wystąpiła z propozycją utworzenia wspólnego bloku wyborczego wszystkich stronnictw politycznych w Polsce, którego zadaniem byłoby przeprowadzenie wyborów w kraju w atmosferze powagi i spokoju, bez ostrych a całkowicie zbędnych namiętności i walk politycznych. PPR i PPS, występując z propozycją bloku wyborczego, miały na celu wyzyskanie wszystkich sił w Państwie do dalszej walki o odbudowę gospodarczą Państwa Polskiego, a nie marnowanie tych sił na zbędną walkę wyborczą.

Reakcyjne czynniki jednak, zgrupowane w PSL, zlekceważyły i odrzuciły propozycje PPR i PPS, mając na widoku tylko wyłącznie interes sfer reakcyjnych, dążących do przywrócenia w Polsce stanu sprzed 1. 9. 1939 roku.

PPR i PPS, zdając sobie sprawę z powagi sytuacji politycznej w państwie, pójdą do wyborów łącznie ze Stronnictwem Ludowym i Stronnictwem Demokratycznym z tym przekonaniem i wiarą, że słuszne hasła i idee bloku demokratycznego odniosą pełne zwycięstwo w wyborach. Zgromadzenie delegatów, potępiając rozbijacką robotę czynników reakcyjnych PSL, wzywa partię i wszystkich członków do zacieśnienia i pogłębienia współpracy stronnictw demokratycznych, zgrupowanych w bloku demokratycznym, dla osiągnięcia pełnego sukcesu.

3. PPS i PPR, posiadając wspólną ideologię, opartą na marksizmie, winny w dobie obecnej walki o realizację i wprowadzenie ustroju ludowego w Polsce, pogłębić i nawiązać szczerą współpracę, tym bardziej, że czynniki reakcyjne wytężają wszelkie siły w kierunku utworzenia bloku antydemokratycznego. Tylko szczera i ścisła współpraca PPR i PPS może przynieść ostateczne zwycięstwo i zrealizować najistotniejsze postulaty klasy pracującej.

4. PPR jest partią całego Narodu Polskiego. Partia nasza dąży do stworzenia potęgi gospodarczej, politycznej i wojskowej Polski, poprzez wciągnięcie do pracy dla Państwa i Narodu wszystkich ludzi, którym dobro i rozwój Państwa Polskiego oraz klas pracujących leży na sercu.

Dlatego naczelnym hasłem i zadaniem każdego świadomego członka partii jest obowiązek zwiększenia szeregów naszej partii przez masowy werbunek ludzi wszystkich warstw społecznych, o szczerym nastawieniu demokratycznym.

Nie wolno świadomym członkom partii ulegać wpływom i podszeptom agitacji czynników reakcyjnych.

Nie wolno poddawać się presji i zastraszeniu.

Nie wolno wątpić w nasze hasła i idee o ostatecznym zwycięstwie, albowiem partia nasza wyrosła w okresie największych trudności i walk wojennych i politycznych.

Dzisiejszy okres walki ze zdecydowanymi przeciwnikami demokracji wzmocni i ugruntuje potęgę naszej partii.

Na wściekłą i niepoczytalną agitację reakcji odpowiemy mobilizacją obozu demokratycznego, masowym werbunkiem i zwiększeniem ilości członków naszej partii.

Tragiczna rocznica

20 marca 1943 r. — święto Purym (Ostatki), piękny, słoneczny dzień. Ciężkie chmury jednak zawisły nad ghettem. Dopiero poprzedniego dnia gestapo zamordowało 6-ciu młodych bojowców: M. Flamenbauma, A. Herszenberga, J. Krauzego, J. Rozenblata, H. Rychtera i S. Szajna. Rodziny straconych pogrążone są w bezbrzeżnej rozpaczy po utracie swoich młodych, obiecujących, bohaterskich synów i braci. W podziemiach Żydowskiej Organizacji Bojowej panuje głęboki smutek z powodu zgonu tych ludzi, którzy, mimo tortur zadawanych im w lochach gestapo, nie załamali się i 19-go marca straceni zostali na cmentarzu żydowskim.

Pewien nastrój świąteczny panuje tylko u lekarzy, którzy odchodzą dzisiaj urodziny jednego z nielicznej garstki pozostałych przy życiu dzieci małego ghetta, 7-letniej córeczki dra Winera, małej Lili.

Wszyscy lekarze wraz z rodzinami zebrali się w mieszkaniu rodziców małej solenizantki. Mężczyźni prowadzą ożywioną rozmowę. Tematem jej jest oczywiście wojna, jej perspektywy, no i los garstki Żydów, pozostałych jeszcze przy życiu. Prawie każdy maluje wszystko w czarnych barwach, czekając, by drugi obalił jego wywody zaoponował i w ten sposób dodał trochę nadziei i otuchy. Przeważna jednak część gości jest zaabsorbowana zabawą kilkunaściorga dzieci, które mała Lili zaprosiła na swoje święto. Uwagę wszystkich zwraca teraz taniec w wykonaniu małej gromadki. Buzie dzieciaków są rozpromienione, szczególnym jednak wdziękiem i radością jaśnieje twarzyczka Lili. Ciemna aksamitna sukienka, wysokie białe skarpetki na smukłych nóżkach i wielka, biała kokarda na ciemno-blond puszystych włosach — oto strój Lili. Dziewczynka jest przejęta ważnością chwili—wszak to jej święto. Goście nie mogą oderwać wzroku od uroczej i zgrabnej dziewczynki. Taniec jest skończony. Teraz dzieci ustawiają się w koło i śpiewają piosenkę o zbłąkanych w lesie siostrzyczce i braciszku, a mała Lili z braciszkiem błądzą po lesie szukając mamy. Śpiew dzieci cichnie stopniowo i słychać: „...ciemno, ciemno w lesie już ktoś zdaleka cicho łka...“

Nagle przynosi ktoś wiadomość, że na rozkaz Degenharta mają wszyscy członkowie Rady Starszych, lekarze i w ogóle inteligencja zawodowa wraz z rodzinami stawić się na tak dobrze znanym „ryneczku“. Goście w popłochu wychodzą na ulice ghetta, gdzie już wre, jak w ulu. Ghetto jest wstrząśnięte. Członkowie Rady starszych, inżynierowie, adwokaci i lekarze pełni niepokoju spieszą na oznaczone miejsce. Także i mała Lili spieszy ze swymi rodzicami i braciszkiem. Placyk pełen jest mężczyzn, kobiet i dzieci. Teraz, oddzielona od całej reszty Żydów, czuje dopiero ta garstka swoją zupełną bezradność i bezsilność, a gdy oprawca Degenhart mówi: „szykujcie się, jedziecie do Palestyny“, — chłód śmiertelny przenika wszystkich do szpiku kości. Jeden z członków Rady Starszych biegnie od jednego żandarma do drugiego błagając o wpuszczenie z powrotem do ghetta jego 20-letniej córki Feli. Ci odpowiadają mu tylko drwiącym uśmiechem. Na oczach tłumu zgromadzonego po drugiej stronie drutów kolczastych, nie zdającego sobie jeszcze w pełni sprawy z tego, co się dzieje, tamci ruszają z miejsca.

Na ul. Warszawskiej czekają już na nich ciężarowe auta z konwojem. Auta ruszają z miejsca i już za chwilę można poznać według kierunku drogę, która wiedzie tam, skąd nie ma powrotu. Wszyscy s k a z a ń c y wyzbyli się już ostatnich resztek złudzeń, wiedzą, co ich czeka. 20-letni Władek K. (członek Żyd. Org. Bojowej) pierwszy zeskakuje z pędzącego auta. wślad za nim jeszcze kilkanaście osób, z których tylko szóstce udaje się zbiec. Wszyscy inni w liczbie 127, ostatnia grupa inteligencji żydowskiej Częstochowy, zostają przywiezieni na cmentarz żydowski. Cmentarz otoczony jest „werkschutzami“, Ukraińcami. Ofiary wtłoczone zostają do maleńkiej izdebki, zmusza się je do rozebrania się, a potem pojedyńczo lub parami nago prowadzeni zostają do. z góry przygotowanego wielkiego, masowego grobu. Tu stoją już tylko żandarmi. Pierwszą wyprowadzają młodą Felę. Żandarmi wahają się, nie ważą... Krótka pauza przerwana zostaje przez nadbiegającego werkschutza. Huk wystrzału i już młoda Fela leży twarzą do ziemi. Obaj żandarmi spoglądają to na siebie, to na drgające w śmiertelnych drgawkach ciało, żyjącej jeszcze przed chwilą młodej dziewczyny; wreszcie uśmiechają się do siebie i nadal spełniają swój „święty“ obowiązek ku chwale III-ej Rzeszy i führera. Teraz jest kolej na dorosłych. Z dziećmi oprawcy jeszcze czekają, wszak można się trochę z nimi pobawić. To jednak są dzieci, a przecież i oni żandarmi są ojcami... Za włosy, lub nóżki podnosi się dzieci jedną ręką do góry, a drugą rewolwerem celuje się w serduszka lub główki. To nie ma znaczenia, że niektóre są jeszcze ranne, to nic, miłościwa matka ziemia przykryje i te, które jeszcze mogą wykrztusić z siebie ostatnie „ma...“

Mała Lili jest ostatnia. Wszystko z niej ściągnięto, zostawiono tylko białą, wielką kokardę na głowie — pamiątkę z jej święta. Dziewczątko stoi maleńkie, w całej swojej bezbronnej, niewinnej nagości wobec swoich oprawców. Jej wielkie, niebieskie oczy przenoszą się z jednego mordercy na drugiego. Trudno określić co odzwierciadla się w oczach tego dziecka. Żandarmi nasyceni już krwią, nie ważą się jakoś podnieść ręki, każdy chce, by drugi zakończył tę krwawą grę. Dłuższa przerwa... Aż barczysty, szeroki „lagerführer“ — Uberscher przerywa nagle konsternację swoich towarzyszy. Z okrzykiem „für das Vaterland“ celuje w pierś małej Lili. Huk wystrzału, i mała Lili zamyka łańcuch 127 ofiar w 7-mą rocznicę swoich urodzin.

127 ofiar wypełniło nowy, masowy grób, na którym nieznana ręka postawiła odłamek kamienia ze zbezczeszczonego grobowca, z wyrytym napisem „Częstochowska inteligencja żydowska. Purym. 20 marca 1943 r.“

Ghetto jest, jak wymarłe. Wszyscy pogrążeni w rozpaczy siedzą po domach, nie widać nikogo na ulicy, tylko od czasu do czasu słychać butne kroki. To żandarmi krążą z domu do domu i rabują w mieszkaniach ofiar, dopiero co pomordowanych.

Panuje grobowa cisza — wydaje się tylko, że w ciszy tej pokutują głosiki dzieci śpiewających na święcie u małej Lili: „ciemno, ciemno w lesie już, ktoś z daleka cicho łka...“

L. Brener.

Częstochowa, 20 marca 1946 r.

Z życia kulturalnego

Teatry Miejskie — sala duża „Ostrożnie świeżo malowane“ dla pracującej inteligencji

Dziś, w środę 20 b. m. o godz. 18,30 komedia „Ostrożnie świeżo malowane“ Rene Fauchois.

Przedstawienie to zostało zakupione przez Wydział Oświaty i Kultury dla pracującej inteligencji.

W przygotowaniu „Świerszcz za kominem“ K. Dickensa. Scenariusz Daczyńskiego. Reżyseria Kwiatkowskiego.

Sala Kameralna „Głupi Jakub“ T. Rittnera

Dziś w środę 20 b. m. o godz. 18,30 sztuka w 3 aktach T. Rittnera p. t. „Głupi Jakub“. Reżyseria E. Glińskiego. Oprawa sceniczna Wl. Wagnera.

W przygotowaniu „Roxy“ komedia w 3 aktach Barry Connersa w reżyserii E. Glińskiego.

„Halka“ St. Moniuszki po raz pierwszy w Częstochowie

W dniach 21, 22 i 23 b. m. o godz. 19-ej (popołudniowe przedstawienia o godz. 15) odbędą się w dużej sali Teatrów pierwsze gościnne występy Opery Śląskiej. Dane będzie — po raz pierwszy w Częstochowie — arcydzieło polskiej twórczości operowej, narodowa opera „Halka“ St. Moniuszki.

Opera Śląska przyjeżdża do naszego miasta w pełnym składzie z potrójną obsadą solistów, chórem, baletem i orkiestrą, która ponadto będzie zasilona kilku koncertmistrzami naszej Miejskiej Orkiestry Symfonicznej, razem około 120 osób. Kierownictwo artystyczne Opery Śląskiej dzierży Belina-Skupiewski. Wykonawcami głównych partyj będą: Calma, Ciepielówna, Lachetówna (Halka) oraz Arno, Finze (Jontek), Hiolski, Malec (Janusz) i Pawlak (Stolnik). Operę poprowadzi znakomity kapelmistrz dyr. Jerzy Sillich. Reżyseruje Adam Dobosz.

„Halką“ rozpoczyna Opera Śląska cykl gościnnych występów w Częstochowie, podczas których usłyszymy i zobaczymy również inne opery.

Przedsprzedaż biletów już się rozpoczęła. Ze względu na zrozumiałe zainteresowanie należy w bilety wstępu zaopatrzyć się wcześniej.

Kasa Teatrów czynna od godz. 10-ej do 12-ej i od 14-ej do rozpoczęcia przedstawień. Telefon kasy 21-61.

Komunikat Dyrekcji Teatrów

Dyrekcja Teatrów Miejskich podaje do publicznej wiadomości, że z kwot uzyskanych, jako dodatki do biletów wstępu, wpłacono na Pomoc Zimową w dniu dzisiejszym 29.221.— zł. (słownie: dwadzieścia dziewięć tysięcy dwieście dwadzieścia jeden zł.).

Od rozpoczęcia akcji Pomocy Zimowej, t. j. od 9 stycznia b. r. do 14 marca b. r. wpłacono ogółem na konto Pomocy Zimowej w Komunalnej Kasie Oszczędności 128.844.— zł. (słownie: sto dwadzieścia osiem tysięcy osiemset czterdzieści cztery zł.).

Mieczysław Fogg w Częstochowie

W czwartek, dnia 21 b. m. wystąpi w kinie „Wolność“ najpopularniejszy piosenkarz polski Mieczysław Fogg. W programie piosenki patriotyczne, sentymentalne, egzotyczne i wesołe. Przy fortepianie Janusz Białoskórski. Początek o godz. 20.15. Przedsprzedaż biletów od wtorku w kasie kina.

Repertuar kin

„Wolność“ i „Polonia“ — „Blagier“ film amerykański.

„Tęcza“ i „Bałtyk“ — „Świat się śmieje“.

Sport

Piłkarze czescy w Polsce

(l. k.) Łódzki Klub ZZK organizuje tournee czeskiej drużyny piłkarskiej „Praha“ po Polsce w czasie od 9 do 16 czerwca. Czesi dwa mecze rozegrają w Łodzi, jeden — w Częstochowie i dwa w Poznaniu. Poza tym ZZK zawarł umowę ze „Slavią Ostrawską“ na przyjazd do Polski na mecze w czasie od 20 do 30 czerwca. Zespół czeski rozegra dwa mecze w Krakowie, Łodzi i jeden w Poznaniu.

Jugosłowiańska drużyna piłkarska „Hajduk (Split) przybędzie do Polski

(l. k.) W związku z propozycją wysuniętą przez poselstwo jugosłowiańskie w sprawie przyjazdu klubu Hajduk (Split) oraz życzeniem P. U. W. F-u postanowiono zaproponować następujące terminy: 23 marca: reprezencja Śląska — Hajduk w Katowicach, 24 marca: Cracovia — Hajduk w Krakowie, 27 marca: Poznań — Hajduk w Poznaniu, 30 marca: Łódź — Hajduk w Łodzi, 31 marca: Warszawa — Hajduk w Warszawie oraz 2 kwietnia: Wisła — Hajduk w Krakowie.

Jugosłowianie, którzy na ostatnim międzynarodowym turnieju piłkarskim w Pradze zachwycili tamtejszą widownię sportową przyjeżdżają do Polski w najsilniejszym składzie ze słynnymi papastnikami: Mirisionem, Marianowicem i Broketom oraz reprezentacyjnym pomocnikiem Betinioem.

Wracają gracze „Ruchu“

(l. k.) Doskonały piłkarz śląski Wodarz, który powrócił z Anglii, podpisał już zgłoszenie do swego macierzystego klubu „Ruch“ (Wielkie Hajduki). Jednocześnie „Ruch“ został zasilony dwoma swymi starymi graczami, dobrymi napastnikami Prujcherką i Marysem. W ten sposób drużyna b. mistrza Polski uzyskuje coraz większe szanse na zajęcie czołowego miejsca wśród drużyn śląskich.

Powrót Łukowskiego na ring

(l. k.) Znany polski bokser wagi ciężkiej Alojzy Łukowski, który powrócił ze Szkocji i zamieszkał w Bydgoszczy, posiada obecnie doskonałą kondycję fizyczną i zamierza brać udział w mistrzostwach Polski. Przed mistrzostwami w Łodzi Łukowski będzie musiał stoczyć walkę eliminacyjną z obecnym mistrzem Pomorza Leśniakiem.

Częstochowa woniejąca...

(n) Od pewnego czasu trudno jest przejść Aleją nie zakrywając nosa chusteczką. Żywo armaty przypominające beczkowozy w biały dzień, w okresie najbardziej wzmożonego ruchu ulicznego przejeżdżają masowo Aleją szerząc nieznośne zapachy.

Czyżby nie leżało w kompetencjach Zarządu Miejskiego wyznaczenie innej pory i innej trasy dla wywożenia nieczystości? W dodatku beczkowozy są nieszczelne i trasę swą znaczą płynną linią cuchnącego brudu, który łatwo przyprawić może miasto o jakąś zarazę. Czekamy na szybką interwencję Wydziału Zdrowia.

Program rozgłośni polskich

CZWARTEK — 21 MARCA

5.57 — Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“. 6.00 — Kalendarzyk historyczny. 6.05 — Muzyka. 6.15 — Poranna rozmowa ze słuchaczami p.t. „Nowe czasy, nowi ludzie“. 6.30 — Muzyka lekka“. (5.57 — 6.45 — Transmisja z Krakowa); 6.45 — Dziennik poranny. 7.05 — Program na dzień bieżący 7.10 — Gimnastyka poranna. 7.20 — Muzyka lekka (płyty). (7.10 — 7.45 — transmisja z Poznania). 7.45 — Powtórzenie najważniejszych wiadomości dziennika porannego. 7.50 — Muzyka lekka (płyty). 8.30 — Wiadomości gospodarcze. 8.45 — Skrzynka poszukiwania rodzin. 8.53 — Skrzynka P.C.K

16.00 — Pogadanka dla dzieci: „O Marii Curie-Skłodowskiej (Transm. z Krakowa) Marii Krzetuskiej. 16.15 — Koncert kameralny w wyk. Stefana Rachonia (skrzypce). Ludwika Kurkiewicza (klarnet), prof. Jerzy Lefeld — „Mozaika muzyczna“. Wykonawcy: Zygmunt Lednicki (skrzypce), Maria Namysłowska i Tadeusz Cygler. Przy fort. W. Szpilman. 17.55 — Wędrówka z mikrofonem. 18.00 — Kącik świetlicowy. 18.10 — Audycja literacka „Stefan Otwinowski“, transm. z Krakowa. 1830 — Nauka przy głośniku: Prof. Przychocki — „Kultura antyczna“ (Transm. z Krakowa). 19.00 — Audycja z cyklu pośw. Sonatom Beethovena w wyk. prof. Józefa Śmidowicza. 19.30 — Dziennik wieczorny. 20.00 — Audycja z płyt w oprac. i ze słowem wstępnym prof. Karola Stromengera (transm. z Łodzi). 20.45 — Słuchowisko. (Transm. z Katowic). 21.00 — Audycja dla Polaków zagranicą. 21.30 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą. 22.00 — „Humor z Bydgoszczy“ (Transm. z Bydgoszczy). 22.15 — Orkiestra taneczna pod dyr. J. Cajmera 23.00 — Ostatnie wiadomości dziennika. 23.25 — Program na jutro. 23.35 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą. 24.00 — Hymn

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

0-889/1/46

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Zarząd Miejski w Częstochowie ogłasza przetarg nieograniczony na wydzierżawienie Betonowni Miejskiej położonej przy ul. Bystrej Nr 16 w Częstochowie.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 8 kwietnia 1946 r. o godz. 12-ej. Bliższych informacji udziela Wydział Techniczny Zarządu Miejskiego (pokój Nr. 27) w godz. od 10 — 13-ej.

Częstochowa, dnia 15.3.1946 r.

PREZYDENT MIASTA
(—) Dr T. J. Wolański.

PAP 2382

OBWIESZCZENIE

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej zawiadamia, że na podstawie dekretu z dnia 2 sierpnia 1945 roku o Urzędach Zatrudnienia (Dz. U. R.P. Nr. 80, poz. 182) powołane zostały do życia Urzędy Zatrudnienia.

Zadaniem Urzędów Zatrudnienia jest zapewnienie Państwu wpływu na kształtowanie rynku pracy przezześrodkowanie pośrednictwa pracy w urzędzie państwowym, podległym Ministerstwu Pracy i Opieki Społecznej, które będzie prowadziło jednolitą politykę zatrudnienia na obszarze całego Państwa, mając obecnie nadto obowiązek zatrudnienia wielkich mas repatriantów, zdemobilizowanych żołnierzy oraz inwalidów wojennych.

Urzędom Zatrudnienia nadane zostało wyłączne prawo pośredniczenia w zawieraniu umowy o pracę oraz umowy o naukę zawodu. Równocześnie zlikwidowane zostało społeczne i zarobkowe pośrednictwo pracy.

Dekret nakłada na kierowników zakładów pracy obowiązek zgłaszania do Urzędu Zatrudnienia:

1) każdego wolnego miejsca pracy i wolnego miejsca nauki zawodu,
2) każdego przyjętego pracownika i każdej przyjętej osoby do nauki zawodu.

Za niedopełnienie tego obowiązku Dekret ustanawia karę aresztu do 3 mies., lub grzywny do 3.000 zł.

Warszawa, dnia 1 września 1945 r.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej.

Podaje się niniejszym do wiadomości kierowników zakładów pracy oraz osób poszukujących pracy, iż na terenie m. Częstochowy czynny jest Oddział Urzędu Zatrudnienia (siedziba ul. Kościuszki 28), który rejestruje osoby poszukujące pracy oraz przyjmuje zgłoszenia kierowników zakładów pracy o wolnych miejscach pracy, w godz. 8—13.

Urząd Zatrudnienia.

PAP 2377

REJONOWY ZARZĄD KWATER. EKSPL. KIELCE
ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż 5 (pięciu) baraków drewnianych, znajdujących się w Częstochowie, przy ul. Biegańskiego 3/6.

Oferty w zapieczętowanych kopertach należy składać w biurze Rej. Zarz. Kwater. Ekspl. Oddział Częstochowa, przy ul. Dąbkowskiego 13b do dnia 25 marca godz. 10-ta.

Przetarg odbędzie się dnia 25 marca o godz. 12-ej.

Wszelkich informacji w sprawie baraków proszę żądać w biurze Rej. Zarz. Kwater. Ekspl. Oddział Częstochowa w czwartek i piątek dnia 21 i 22.III b. r. między godz. 9—12-tą.

Rej. Zarz. Kwater. Ekspl. zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, lub unieważnienia przetargu bez podania powodów.

(—) Jan Dymitrowski, por.

ZAWIADOMIENIE

Zarząd Stowarzyszenia Kupców Polskich w Częstochowie podaje do wiadomości wszystkim swym Członkom, że w niedzielę, dnia 31 marca b. r. o godz. 15 w pierwszym terminie zaś o godz. 15.15 w drugim terminie w sali Straży Pożarnej — Strażacka 3, odbędzie się **Walne Zebranie** z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie
2) Sprawozdanie Zarządu z dotychczasowej działalności
3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej
4) Udzielenie absolutorium Zarządowi
5) Uchwalenie preliminarza budżetowego na rok 1946/1947.
6) Zmiana § 21 p. „e“ Statutu Stowarzyszenia Kupców Polskich w Częstochowie
7) Wybór nowego Zarządu i Komisji Rewizyjnej
8) Wolne wnioski.

W myśl § 10 Statutu Stowarzyszenia wnioski, które mają być przedmiotem dyskusji i uchwał na Walnym Zebraniu muszą być złożone Zarządowi na piśmie w sekretariacie Stowarzyszenia co najmniej na trzy dni przed terminem Walnego Zebrania.

PAP 2398

OGŁOSZENIE PRZETARGU

Zarząd Gminny w Opatowie, pow. częstochowskiego ogłasza przetarg ofertowy nieograniczony, na roboty przy odbudowie szkoły w Opatowie objętości 2056 m sześc.:

1) blacharskie, 2) stolarskie, 3) murarskie, 4) szklarskie. Oferty należy składać do 31 marca 1946 r. Zarząd Gminny zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

WÓJT — (—) Kochel.

PAP 2390

ś. † p.
z BIAKOWSKICH
Maria KOZŁOWSKA
OBYWATELKA MIASTA CZĘSTOCHOWY

Opatrzona św. Sakramentami, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zmarła dnia 18 marca 1946 r., przeżywszy lat 65, nie doczekawszy się z utęsknieniem powrotu 2-ch synów — Jana, poległego na polu chwały w obronie wolności pod Lenino i Stanisława, zabranego przez zbirów hitlerowskich.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ul. Okrzei Nr 78 do kościoła parafialnego w Rakowie nastąpi dnia 21 marca b. r. o godz. 15.30, po czym pogrzeb i złożenie zwłok do grobu rodzinnego.

O smutnych tych obrzędach zawiadamiają w głębokim smutku

Córki, syn, synowe, zięciowie i wnuczęta.

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Marii Kozłowskiej zostanie odprawione w piątek, dnia 22 b. m. o godz. 8.30 w kościele św. Józefa w Rakowie. PAP 2402

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę drogim nam zwłokom naszego Ojca i Dziadka

ś. † p.
RYSZARDA KIZLICHA

a w szczególności: Wielebnemu Ks. Prałatowi Mireckiemu i Ks. Bylce, Dr Karczewskiemu i Dr Orzechowskiemu, Zarządowi, Sztabowi, Korpusowi i Orkiestrze Częstochowskiej Straży Ogniowej Ochotniczej z Prezesem Plebankiem i Komendantem Serednickim na czele, Strażom Przemysłowym i Delegacjom Straży Zamiejscowych, chórowi „Pochodnia“ pod dyrekcją prof. Zawadzkiego, prof. Mąkoszy i prof. Jarzębskiemu, Częst. Tow. Cyklistów i Motocyklistów, oraz Częst. Tow. Myśliwskiemu z głębi serca składają staropolskie „Bóg zapłać“

PAP 2387 SYNOWIE, SIOSTRA I RODZINA.

ś. † p.
Franciszek Francikowski

zmarł tragicznie dnia 18 marca 1946 r., przeżywszy lat 27.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby III Aleja 79, nastąpi dnia 20 bm. o godz. 16-ej na cmentarz na Kulach.

O smutnych tych obrzędach zawiadamiają pozostali w żałobie

Siostry, bracia i rodzina.

PAP 2397

ZGUBY

Przybłąkał się pies czarny podpalany. Zamenhofa, 11 Raków. PAP 2407

Zgubiono zawiadomienie o śmierci męża wyd. dla Zimniak Józefy. zam. Wrzosowiak. PAP 2394

Unieważniam kartę rejestracyjną, wydaną przez R.K.U. Kielce, na nazwisko Markiewicz Władysław, zam. w Jeziórku. Ur. 1 grudnia 1918 r. K. 82

Unieważniam zagubioną Kennkartę, świadectwa lekarskie, kartę rejestracyjną R.K.U. Kielce, Stanisław Kowalicki, Kielce, Piotrkowska 91. K. 83

Skradziono książeczkę wojskową, kartę rejestracji roweru na nazwisko Kumor Wacław, zam. Stara Kuźnica 51, pta Przystajń. PAP 2393

Unieważniam zagubioną kartę rejestracyjną R.K.U. Kielce, na nazwisko Kaleta Tadeusz, urodzony 31 stycznia 1922, zamieszkały Kielce, Focha 18. K. 81

Zgubiono na dworcu w Częstochowie kartę rejestracyjną, kartę rozpoznawczą, zaświadczenie z Powstania Śląskiego z 1912 r., zaświadczenie na rowery i inne dowody na nazwisko Kuban Józef zam. w Częstochowie, ul. Wazów 47. PAP 2400

Zgubiono kartę rejestracji wojskowej na nazwisko Bartelak Lucjan. PAP 2392

Zgubiono dowód osobisty, książkę Ubezpieczalni Społecznej w Częstochowie, zaświadczenie pracy na nazwisko Krawczyk Genowefa. PAP 2396

Zgubiono książeczkę od konia, wyd. na nazwisko Dziubek Józef. PAP 2391

POSADY

Potrzebni szewcy i pracownik do Wytwórni pantofli taśmowych, oraz skupuję taśmę. Al. Wolności 8/5. PAP 2297

Potrzebna zdolna modystka natychmiast. Aleja N.M. Panny 29, m. 1. PAP 2376

Uczciwa, solidna, dobrze gotuje, poszukuje pracy na miejscu lub na wyjazd do interesu lub domu prywatnego. Referencje. Oferty PAP pod „M.J.“. PAP 2379

Fryzjerka pierwszorzędna oraz fryzjer męski poszukują pracy. Oferty PAP pod „Miejscowość obojętna“. PAP 2374

Potrzebna prasowaczka na chemiczne. Wiadomość: Joselewicza 6, pralnia „Ola“. PAP 2381

SPRZEDAŻ

Wózki dziecinne, rowerki hulajnógi na balonach. Grodzicka Aleja 31. PAP 1893

Wózki dziecinne, łóżeczka, rowerki kołdry, wyprawki do wózeczków poleca Nirowa, Aleja 86. PAP 1867

Codziennie świeże drożdże w przedstawicielstwie Zjedn. Fabryk Drożdży pod Zarządem Państwowym Bieżanów-Okocim w f-mie A. Metrycki i Ska, Kielce, Sienkiewicza 27. K. 84.

Urządzenie sklepu materiałów piśmiennych sprzedam poważnemu reflektantowi. Wiadomość: PAP. Aleja 61. PAP 2354

Tapczan sprzedam. Pułaskiego 32b. PAP 3280

Meble używane do sprzedania. Narutowicza 8, w podwórzu. PAP 2385

Domek pokój z kuchnią z ogródkiem do sprzedania dzielnica Raków. Wiadomość PAP PAP 2405

Wózek-autko do sprzedania. 3-go Maja 20, m. 12. PAP 2399

Sprzedam okna inspektowe i skrzynie oraz kozę po okoceniu. Zalewski, Okrzei 11.

Plac sprzedam, maszynę jednopłytową metrówkę Nr 10. Wiadomość: PAP. PAP 2375

Tapczan, firankę tiulową, dużą sprzedam. Aleja 73-9. PAP 2401

Radio super sprzedam. Śląska 4, m. 3. PAP 2389

RÓŻNE

Poszukuję pilnie pokoju z kuchnią ewent. 1 kuchni może być na przedmieściu (Zawodzie) cena obojętna. Wiadomość: Częstochowa, Narutowicza 10, w sklepie Grabnej. PAP 2334

Ładny lokal handlowy odstąpię na Ostatnim Groszu. Wiadomość: PAP. Aleja 61. PAP 2353

Poszukuję mieszkania (2 pokoje z kuchnią), wygodami, śródmieście. Wiadomość: PAP. PAP 2342

Krawcowa szyje: suknie, płaszcze, kostiumy. Targowa 17, m. 11, II p. Obok Straży. PAP 2373

Stroiciel fortepianów. Jasnogórska 26, u p. Rachelskiej. PAP 2384

Chałupnicze wyroby w każdej ilości poszukuje. Oferty „chałupnik“ Warszawa „Glob“, Złota 4. SAP 1072

Kawaler 26 lat poszukuje pokoju umeblowanego lub przy rodzinie. Oferty do PAP pod Nr 1961. PAP 2388

Krawiec A. Otola przeprowadził swój Zakład Krawiecki z ulicy Katedralnej 15, na ulicę Kilińskiego 30. PAP 2410

Wydzierżawię ogród owocowo-warzywny. III Aleja 53-11. PAP 2404

Odnajmę pokój z używalnością kuchni. Wiadomość: tel. 24 50. PAP 2408

Poszukuję mieszkania 2-pokojowego z kuchnią z wygodami w okolicy Rynku. Pośrednictwo wynagrodzę. Zgłoszenia: Krakowska 1. Żórawski. PAP 2395

L. 018215

Redaguje Kolegium. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Redakcja „Głosu Narodu“, III Aleja 52. Tel. 2245 2249. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Drukarni Państw. Nr. 1 w Częstoch. pod dyr. mgr. W. Nowickiego.